Gabriela Wójtowicz w kadrze narodowej! Ogromny sukces pływaczki

Fot.mp

strona 19

Fot.Agnieszka Gołębiowska

strona 20

Pięć lat najmłodszego klubu sportowego w Nałęczowie

TYGODNIK LOKALNY

wspólnota puławska

pulawy.24wspolnota.pl

2 - 8 września 2025 r. ■ nr 35 (636) ■ Cena 4,50 zł (w tym VAT 5%)

BARANÓW ■ JANOWIEC ■ KAZIMIERZ DOLNY ■ KOŃSKOWOLA ■ KURÓW ■ MARKUSZÓW ■ NAŁĘCZÓW ■ WĄWOLNICA ■ ŻYRZYN

Wojna o tysiąc hektarów. Bardzo cennych

Fot.Magdalena Kalcon

Rada Gminy Puławy jednomyślnie sprzeciwiła się planom poszerzenia granic Miasta Puławy kosztem terenów gminy.

Rozszerzenie granic Puław forsuje Paweł Maj, prezydent Puław.

Za są miejscy radni

Teren ten, o powierzchni około 1070 ha, (na mapie oznaczany czerwonymi paskami na białym tle) obecnie stanowi cenny fragment gminy Puławy, na którym funkcjonują zakłady przemysłowe, w tym część chemicznego kombinatu

Rozszerzyć granice Puław chce prezydent Maj. Ziemi nie chce oddać wójt Lewandowski

STR. 10

Wieńce KGW w Żyrzynie i KGW Cudowianki zwyciężyły na dożynkach w Końskowoli

STR. 22-23

Fot.Dominik Kęsik

Końskowola: Jednostki OSP z gm. Puławy triumfują w zawodach strażackich

Kinga Błażejewska oraz Natalia Miturska, OSP Opatkowice w gm. Puławy, zwyciężczynie zawodów w kategorii żeńskiej

STR. 24

Fot.Dominik Kęsik

N 2340 ISSN 2300 - 438X INDEKS 297984

R E K L A M A

AUTO KASACJA
SKUP AUT
SZYBKA WYCENA I DOJAZD DO KLIENTA
GWARANCJA WYSOKIEJ JAKOŚCI OBSŁUGI
TEL. 500 644 661

PUŁAWSKIE CENTRUM KOMINIARSTWA
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

Kasacja Pojazdów
Płacimy za kompletne auto
SKUP ZŁOMU I METALI KOLOROWYCH
KUBUŚ
Laweta gratis
24-100 Puławy ul. Dęblińska 39
tel.: 512 843 897, 507 156 808

Gm. Baranów: Spore oszczędności Krzysztofa Parzyszka

STR. 5

PUL

eprasa.pl 1bf80127ca

S T O P K A

wspólnota

Adres redakcji:
ul. Fieldorfa-Nila 18/9, 24-100 Puławy
e-mail: pulawy@24wspolnota.pl
Redaktor naczelny:
Mateusz Orzechowski
Redaktor prowadzący:
Marta Pietroń,
tel. 780 029 979
e-mail: pietron@24wspolnota.pl
Dziennikarze:
Dominik Kęsik,
e-mail: kesik@24wspolnota.pl
Agnieszka Gołębiowska,
tel. 505 698 186
e-mail: golebiowska@24wspolnota.pl
Jakub Majchrzak
e-mail: kubamajchrzak@yahoo.pl
Mateusz Połynka (sport),
tel. 516 019 184
Reklama:
Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel. 691 782 434
e-mail: mokrzycka@24wspolnota.pl
Specjalista do sp. reklamy:
Iza Szczygielska
tel. 791 184 007
e-mail: wielgosz@24wspolnota.pl
Agata Badziak
tel. 517 070 803
e-mail: badziak@24wspolnota.pl
Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20, 21-306 Czemierniki
Księgowość:
tel. 510 166 892
Kolportaż:
tel. 791 193 007
Skład:
Krzysztof Pałys
Druk:
Polska Press Drukarnia
Białystok - ul. Ignatki 40/2

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

PRZERWY W DOSTAWIE PRĄDU

3 września,
godz. 8.00 - 18.00,
Janowice (2)
godz. 8.00 - 17.00,
Łęka ST-3
godz. 9.00 - 14.00,
Bronowice (4)

4 września,
godz. 8.00 - 11.00,
Kajetanów (3)
godz. 9.00 - 14.00,
Osiny ST-1, ul. Szkolna
godz. 10.00 - 14.00,
Kajetanów (1)
godz. 13.00 - 16.00,
Janów (2)

5 września,
godz. 10.00 - 12.00,
Puławy ST 136 ul. Komunalna, Zarzecze
godz. 11.30 - 13.30,
Puławy ST 153 ul. Dęblińska, Wrzosowa
godz. 13.00 - 17.00,
Puławy ST 134 ul. Cichockiego

Nowy rozdział kariery wojskowej: Mianowanie w Puławach

W poniedziałek, 25 sierpnia w Wojskowym Centrum Rekrutacji w Puławach miało miejsce uroczyste wręczenie aktu mianowania żołnierzowi rezerwy, która wzięła udział w VIII edycji programu #LegiaAkademicka. W wyniku programu uczestniczka otrzymała pierwszy stopień w korpusie podoficerów.

Akt mianowania wręczył Zastępca Szefa Wojskowego Centrum Rekrutacji w Puławach, który podczas ceremonii złożył gratulacje nowo mianowanej. Wręczenie aktu było symbolicznym podkreśleniem jej osiągnięć i zaangażowania w programie, który łączy edukację akademicką z wojskiem, dając młodym ludziom unikalną możliwość połączenia kariery wojskowej z nauką.

Fot. WCR Puławy

Wręczenie aktu było symbolicznym podkreśleniem jej osiągnięć i zaangażowania w programie, który łączy edukację akademicką z wojskiem, dając młodym ludziom unikalną możliwość połączenia kariery wojskowej z nauką

Program #LegiaAkademicka, realizowany przez Ministerstwo Obrony Narodowej, cieszy się coraz większym zainteresowaniem wśród studentów, oferując im szansę zdobycia doświadczenia wojskowego oraz rozwój osobisty i zawodowy. Udział w programie stanowi także istotny element w budowaniu sił zbrojnych, umożliwiając włączenie młodych ludzi do struktur wojskowych.

Magdalena Kołcon

Uniwersytet Trzeciego Wieku szuka słuchaczy

Puławski Uniwersytet Trzeciego Wieku otwiera rekrutację na nowy rok akademicki i zaprasza wszystkich, którzy chcą poszerzać wiedzę, rozwijać pasje i spędzać czas w gronie ciekawych ludzi.

Fot. Puławski Uniwersytet Trzeciego Wieku

Puławski Uniwersytet Trzeciego Wieku otwiera rekrutację na nowy rok akademicki

Puławski Uniwersytet Trzeciego Wieku ogłasza rozpoczęcie rekrutacji na rok akademicki 2025/26. Do udziału w zajęciach zaprasza wszystkie osoby ciekawe świata i otwarte na ludzi. Nabór rusza we wtorek, 2 września.

Warunkiem zapisania się jest wypełnienie deklaracji członkowskiej. Obowiązek ten dotyczy zarówno nowych kandydatów, jak i słuchaczy z poprzednich lat, których dane uległy zmianie. Formularz można pobrać ze strony internetowej Uniwersytetu lub w biurze UTW. Wypełnioną deklarację należy złożyć osobiście.

Uczestnictwo w zajęciach wiąże się z symboliczną opłatą członkowską.

Biuro UTW mieści się w Zespole Szkół nr 3 „Szpulki" (I piętro, pokój 19) i jest czynne we wtorki w godzinach 15 - 17.

Magdalena Kołcon

Poezja, która łączy: Narodowe Czytanie Jana Kochanowskiego

Gminna Biblioteka Publiczna w Górze Puławskiej zaprasza do udziału w Narodowym Czytaniu utworów Jana Kochanowskiego. To wyjątkowa okazja, by zanurzyć się w poezji Mistrza z Czarnolasu i wspólnie z innymi uczestnikami przeżywać piękno jego twórczości.

Gminna Biblioteka Publiczna w Górze Puławskiej serdecznie zaprasza do udziału w Narodowym Czytaniu utworów Jana Kochanowskiego, które odbędzie się w sobotę, 6 września, w sobotę, o godz. 10. Wydarzenie to będzie doskonałą okazją, by na chwilę zatrzymać się i zanurzyć w poezji Mistrza z Czarnolasu, którego utwory wciąż pozostają aktualne i pełne uniwersalnych mądrości.

W tym roku organizatorzy skupią się na „Trenach", „Pieśniach", „Psalmach" oraz „Fraszkach", które stanowią niezatarte ślady w polskiej literaturze renesansowej. Czytanie utworów Kochanowskiego będzie doskonałą okazją do refleksji nad życiem, śmiercią, miłością, a także naturą ludzkich doświadczeń. Uczestnicy wydarzenia będą mogli nie tylko posłuchać wierszy, ale także podzielić się swoimi wrażeniami oraz interpretacjami poezji tego wybitnego poety.

Każdy, kto weźmie udział w Narodowym Czytaniu, otrzyma w prezencie egzemplarz „Trenów, Pieśni, Psalmów i Fraszek" Jana Kochanowskiego, który zostanie opatrzony pamiątkową pieczęcią. Ponadto specjalnie na tę okazję, biblioteka przygotowała stempel, którym będzie można opieczętować także swoją własną lekturę.

Spotkanie będzie miało miejsce w Gminnej Bibliotece Publicznej w Górze Puławskiej, która czeka na wszystkich miłośników literatury, gotowych na wspólne przeżywanie niezapomnianych chwil z poezją Jana Kochanowskiego.

Magdalena Kołcon

INFORMATOR

INSTYTUCJE I URZĘDY

URZĄD MIASTA
81 458 60 01
STAROSTWO POWIATOWE
81 886 11 00
URZĄD SKARBOWY
81 887 96 41
URZĄD STANU CYWILNEGO
81 880 45 54
SĄD REJONOWY
81 888 93 00
PROKURATURA REJONOWA
81 886 10 06
SZPITAL SPECJALISTYCZNY
81 450 22 74
URZĄD CELNY
81 886 82 91
SANEPID
81 886 48 91
BIBLIOTEKA MIEJSKA
81 451 19 00
POWIATOWY LEKARZ WETERYNARII
81 886 33 20
URZĄD PRACY
81 886 40 96

USŁUGI

ANTENY
Autoryzowany serwis anten, L-SAT, tel. 602 894 594
FRYZJER
Salon Fryzjerski K i M Puławy
KOSMETOLOG
Be BeautyClinic Gabinet Kosmetyczny 697 370 337
KRAWCOWA
Agnieszka Grzejda 603 401 765
PRZEPROWADZKI
Usługi transportowe Fiołka Trans 603 472 217, 727 524 050 886 996 166
UBEZPIECZENIA
Iwona Kula-Przeździecka 604 129 283
USŁUGI PRAWNE
Biuro Usług Prawnych 604 797 922
USŁUGI SZEWSKIE
Mariusz Węgliński 81 888 80 01
USŁUGI SZKLARSKIE
Szkło Instal 669 422 544
TAPICER
Marcin Kędziora 504 789 259
WETERYNARZ
Marwet Puławy 509 104 036
WYWÓZ NIECZYSTOŚCI
Usługi Asenizacyjne Grześ, Grzegorz Jędryś 668 251 541

NAPRAWY

AGD
Autoryzowany Serwis AGD, Zuh Elmar 81 888 60 60
ZEGARMISTRZ I DORABIANIE KLUCZY
Wiesław Grotnik 609 463 956

TRANSPORT

USŁUGI TRANSPORTOWE
Fiołka Trans 603 472 217, 727 524 050
TAXI
Taxi Elmo, całodobowo 81 887 30 40, 80 011 96 64

BUDOWLANO-REMONTOWE

Johnbud, Janusz Wrzeszykowski 887 076 949
ELEKTRYK
El-Bud – Tomasz Wiejak 889 195 075
HYDRAULIK
Hydro-Tech Artur Gojdz 505 046 034

FINANSOWE

Kantor Exchange Artur Bielecki 881 339 122

ZDROWIE

STOMATOLOGIA
Dental-Med, Pełen Zakres Usług 696 080 999
DENTYSTA
Anna Olejnik 501 688 522

A U T O P R O M O C J A

ZNAJDŹ NAS NA facebook®

PUL

eprasa.pl 1bf80127ca

Nadmiar prędkości, nadmiar kłopotów – mandat, punkty i powtórka egzaminu

Kierowca Mercedesa, który przekroczył prędkość na drodze w Puławach, został ukarany wysokim mandatem oraz punktami karnymi. Po raz kolejny złamał przepisy, co skutkowało koniecznością zdania egzaminu kwalifikacyjnego, aby odzyskać prawo do jazdy.

Fot.KPP Puławy

Nadmiar prędkości zgubił młodego kierowcę

W miniony weekend 27-letni kierowca Mercedesa przekroczył dozwoloną prędkość na drodze S12 w Puławach, osiągając 173 km/h. Policjanci z puławskiego Wydziału Ruchu Drogowego, pełniący służbę radiowozem nieoznakowanym, zatrzymali go do kontroli drogowej. Okazało się, że mężczyzna był już karany za podobne wykroczenie, dlatego zgodnie z obowiązującymi przepisami, jego mandat wyniósł 5000 złotych. Dodatkowo otrzymał 15 punktów karnych, co spowodowało przekroczenie dopuszczalnego limitu punktów i uniemożliwiło mu dalszą jazdę.

Przekroczenie dopuszczalnej liczby punktów karnych oznacza, że mężczyzna będzie musiał zdać egzamin kwalifikacyjny, aby ponownie uzyskać prawo do prowadzenia pojazdów mechanicznych. To kolejny przypadek, który pokazuje, jak surowe konsekwencje mogą spotkać kierowców, którzy regularnie łamią przepisy ruchu drogowego.

Nowy taryfikator, obowiązujący od września 2022 roku, wprowadził podwójne mandaty za najpoważniejsze wykroczenia drogowe popełnione w recydywie. Dotyczy to między innymi przekroczenia prędkości o 71 km/h i więcej, za które kierowca zapłaci 5000 złotych, jeśli popełnił to wykroczenie po raz drugi w ciągu dwóch lat.

Warto pamiętać, że przekraczanie prędkości to nie tylko kara finansowa, ale także poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa wszystkich uczestników ruchu drogowego.

Magdalena Kołcon

Sukces nauczycielki z Góry Puławskiej

Fot.Przedszkole im. Ewy Szelburg-Zarembiny w Górze Puławskiej

To wyróżnienie jest dowodem na zaangażowanie, pasję i profesjonalizm pani Justyny w codziennej pracy z dziećmi

Pani Justyna Chołuj, nauczycielka z Przedszkola im. Ewy Szelburg-Zarembiny w Górze Puławskiej, osiągnęła kolejny stopień awansu zawodowego.

Pani Justyna Chołuj, nauczycielka w Przedszkolu im. Ewy Szelburg-Zarembiny w Górze Puławskiej, w lipcu tego roku zdała egzamin na stopień nauczyciela mianowanego. Wczoraj, 26 sierpnia w Urzędzie Gminy Puławy odebrała z rąk wójta gminy – Kamila Lewandowskiego – akt nadania wyższego stopnia awansu zawodowego.

To wyróżnienie jest dowodem na zaangażowanie, pasję i profesjonalizm pani Justyny w codziennej pracy z dziećmi.

Magdalena Kołcon

Serdeczne wyrazy współczucia

Rodzinie

śp. Wojciecha Pochwatki

Przewodniczącego Organizacji
Zakładowej NSZZ „Solidarność”
w MPWIK „Wodociągi Puławskie”
Sp. z.o.o.

składa

Przewodniczący i Związkowcy
z Regionu Środkowo-Wschodniego
NSZZ „Solidarność”

Nowa siła wiary: Seminarium Odnowy Wiary w Puławach

Już od września w Puławach rozpocznie się Seminarium Odnowy Wiary – cykl spotkań, które mają na celu pogłębienie relacji z Bogiem oraz odnowienie duchowego życia uczestników.

Już od września w Puławach rusza nowy cykl spotkań – Seminarium Odnowy Wiary (SOW), które stanowi wyjątkową okazję do pogłębienia relacji z Bogiem oraz odnowienia duchowego życia. Spotkania, które odbędą się w parafii Świętej Rodziny, skierowane są do każdego, kto pragnie zbliżyć się do Jezusa, odkryć Jego miłość na nowo i umocnić swoją wiarę.

SOW to cykl spotkań, które poprowadzą członkowie wspólnoty. Jego celem jest pomoc uczestnikom w codziennym kroczeniu za Jezusem, odkrywaniu Jego obecności w życiu i doświadczaniu przemieniającej mocy Bożej miłości. Uczestnicy seminarium będą mieli szansę na osobiste spotkanie z Bogiem, dzięki modlitwie, refleksji oraz wsparciu wspólnoty.

Pierwsze spotkanie odbędzie się 17 września, a następne będą kontynuowane w regularnych odstępach czasu. To zaproszenie skierowane do każdego, kto pragnie pogłębić swoją wiarę, otworzyć się na działanie Ducha Świętego i pozwolić Bogu działać w sercu.

Seminarium Odnowy Wiary to również doskonała okazja do nawiązania głębszych relacji z innymi osobami z parafii oraz wspólnego dążenia do wzrostu duchowego w atmosferze modlitwy i wzajemnego wsparcia.

Magdalena Kołcon

R E K L A M A

Esculap

NIEPUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ

BEZPŁATNE PORADY W RAMACH NFZ
- kardiologia
- neurologia
- stomatologia

KOMERCYJNE PORADY SPECJALISTYCZNE:
neurochirurgia
poradnia leczenia bólu
endokrynologia
diabetologia
neurologia
psychologia
chirurgia naczyniowa
kardiologia
stomatologia
badanie EEG
echo serca

REJESTRACJA 81 888 33 07

WWW.ESCULSPSC.PULAWY.PL

Akwarelowa opowieść o Pani na Puławach

Muzeum Czartoryskich w Puławach zapowiada wystawę poświęconą księżnej Izabeli Czartoryskiej. Ekspozycja połączy sztukę akwareli z opowieścią o życiu i działalności księżnej, a jej otwarcie będzie częścią obchodów Roku Izabeli Czartoryskiej w Puławach.

Muzeum Czartoryskich w Puławach zapowiada otwarcie wyjątkowej wystawy pt. „Między sztuką a sercem – akwarelowa opowieść o Pani na Puławach. Grupa Lubelska i Przyjaciele w Roku Księżnej Izabeli Czartoryskiej”. Wernisaż odbędzie się w sobotę, 13 września o godzinie 16.

Na ekspozycji zostaną zaprezentowane prace w technice akwareli poświęcone księżnej Izabeli z Flemingów Czartoryskiej oraz jej działalności. Wystawa zgromadzi 28 artystów z Lubelszczyzny, a także zaproszonych gości – uznanych twórców z Polski i zagranicy. Inspiracją dla ich prac będzie życie, twórczość oraz spuścizna Izabeli Czartoryskiej, w tym pierwsze polskie muzeum, puławskie zabytki architektury i przyroda regionu.

Podczas wernisażu planowany jest spektakl malowania na żywo wielkoformatowego obrazu akwarelowego pt. „Artyści Izabeli”, nawiązującego do głównego motywu wystawy. Wydarzeniu będą towarzyszyć także warsztaty malarskie, o których muzeum poinformuje w osobnym komunikacie.

Dodatkową atrakcją będzie przekazanie muzeum repliki Szkatuły Królewskiej. Oryginalny artefakt, wykonany w 1800 roku dla Izabeli Czartoryskiej i przechowywany w Świątyni Sybilli, został zrabowany w 1939 roku. Nowa szkatuła wykonana z drewna orzecha z okolic Puław i ozdobiona kamieniami półszlachetnymi oraz lubelskim bursztynem ma symbolicznie przywołać historyczny przedmiot z okazji 280. rocznicy urodzin księżnej.

Wystawie towarzyszyć będzie wydawnictwo zawierające noty o artystach, reprodukcje prac oraz materiały poświęcone postaci Izabeli Czartoryskiej, patronki Roku 2025 w Puławach. Ekspozycja jest częścią 33. Edycji Europejskich Dni Dziedzictwa i wpisuje się w obchody Roku Izabeli Czartoryskiej organizowane przez Miasto Puławy.

Magdalena Kołcon

PUL

eprasa.pl 1bf80127ca

Puławy żegnają wieloletniego społecznika

We wtorek, 26 sierpnia zmarł Wojciech Pochwatka, wieloletni działacz NSZZ „Solidarność” związany z Puławami i Regionem Środkowo-Wschodnim. Był m.in. przewodniczącym Oddziału Puławy NSZZ „Solidarność”, członkiem Zarządu Regionu oraz jego Prezydium. Pełnił także funkcję delegata na Walne Zebranie Regionu Środkowo-Wschodniego. Przez wiele lat kierował Organizacją Zakładową NSZZ „Solidarność” w MPWiK „Wodociągi Puławskie” Sp. z o.o.

Wojciech Pochwatka angażował się nie tylko w działalność związkową, ale także społeczną. Był inicjatorem i organizatorem budowy pomnika bł. ks. Jerzego Popiełuszki w Puławach oraz współorganizatorem pomnika „Krzyż Strajkowy” przy Zakładach Azoty Puławy. Swoją postawą dawał przykład oddania sprawom wspólnoty, a jego działalność przez lata przyczyniała się do promowania idei „Solidarności”.

Znany był jako człowiek zawsze gotowy do pomocy i wsparcia dla innych. W środowisku związkowym i lokalnym cieszył się dużym szacunkiem. Jego nagłe odejście pozostawiło głęboką pustkę w sercach rodziny, przyjaciół i współpracowników.

Rodzinie i bliskim Wojciecha Pochwatki wyrazy współczucia.

Magdalena Kołcon

NEKROLOGI

Puławy

Maria Balbina Michoń, 84 l.
Garbów, zm. 20.08.

Barbara Antosz, 69 l.
Puławy, zm. 22.08.

Henryk Jasiński, 86 l.
Kurów, zm. 23.08.

Wiktoria Zgierska, 93 l.
Krasienin, zm. 24.08.

Danuta Wasil, 75 l.
Wysokie Koło, zm. 24.08.

Dariusz Wołyński, 55 l.
Puławy, zm. 25.08.

Piotr Wais, 70 l.
Puławy, zm. 25.08.

Stanisława Lisica, 81 l.
Garbów, zm. 24.08.

Erazm Działoszyński, 92 l.
Puławy, zm. 27.08.

Anna Bandzarewicz, 70 l.
Wilków, zm. 28.08.

Zakład Pogrzebowy ACHERON I
24-100 Puławy ul. Bema 8
tel. 81 88 79 918, 606 119 721

Opole Lubelskie

Stanisław Więcław, 80 l.
Kępa Gostecka, zm. 22.08.

Barbara Mielecka, 83 l.
Lublin/Opole Lubelskie, zm. 22.08.

Aleksandra Przewłoka, 89 l.
Komaszyce Nowe, zm. 24.08.

Adam Pluskwa, 64 l.
Sosnowa Wola, zm. 28.08.

PTAK – usługi pogrzebowe
ul. Długa 78, Opole Lubelskie
ul. Opolska 13/1 Józefów nad Wisłą
784 559 198; 663 774 605

Grażyna Kamińska, 73 l.
Opole Lubelskie, zm. 23.08.

Izabela Żurek, 85 l.
Trzciniec, zm. 24.08.

Irena Mularczyk, 75 l.
Kozienice, Strzyżewice, zm. 22.08.

Janusz Cyrkler, 88 l.
Opole Lubelskie, zm. 27.08.

Danuta Danielewicz, 75 l.
Poniatowa, zm. 27.08.

Zakład pogrzebowy Onyx,
Opole Lubelskie, ul. Długa 102,
tel. 81 827 21 20, 502 210 880

Poniatowa

Marianna Mazur, 89 l.
Poniatowa, zm. 23.08.

Marian Żywicki, 72 l.
Młynki, zm. 27.08.

Zakład Usług Komunalnych
Sp. z o.o. ul. Młodzieżowa 4,
Poniatowa, tel. 81 820 42 49

R E K L A M A

ORTOCENTRUM
dr n. med. Szymon Skwarcz
Specjalista ortopedii i traumatologii narządu ruchu
Przyjęcia: wtorki od godz. 15:00
ORTOCENTRUM Puławy, ul. Sosnowa 8
Rejestracja telefoniczna: 572 33 08 33
Konsultacje ortopedyczne
Diagnostyka i leczenie urazów narządu ruchu
Leczenie zachowawcze i kwalifikacja do zabiegów
USG ortopedyczne
Więcej informacji na stronie: www.ortocentrum.pulawy.pl

A U T O P R O M O C J A
ZNAJDŹ NAS NA facebook

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Poni
Powi
Zai dem.

Powiatowy Urząd Pracy w Puławach

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Specjalista w dziale komunikacji nauki, Puławy/IUNiG	1	4 670,00 zł	u
Żałobnik, Puławy/KOMORNICZAK		30,5 zł/godz.	z
Psycholog - specjalista do spraw uzależnień, Puławy/SPZOZ	1	8 346,00 zł	u
Brukarz, glazurnik, pomocnik budowlany, Puławy/ Loftowe Pokoje		30,5 zł/godz.	z
Pracownik ochrony, Puławy/Grupa Azoty	1	4 666,00 zł	u
Specjalista do spraw sprzedaży, Puławy/DEVELOPMENT PEOPLE	1	4 666,00 zł	u
Specjalista do spraw fakturowania, Puławy/DEVELOPMENT PEOPLE	1	4 666,00 zł	u
Elektryk, Puławy/SPZOZ	1	4 666,00 zł	u
Fryzjer, Puławy	1	4 666,00 zł	u
Menadżer restauracji, Puławy/AUTO PIKUL	1	5 800,00 zł	u
Kelner, Puławy/AUTO PIKUL	1	5 000,00 zł	u
Elektromonter, Puławy/Grupa Azoty	1	5 621,00 zł	u
Pomoc kuchenna, Puławy		30,5 zł/godz.	z
Opiekun osób starszych, Puławy/Pomocni nad Wisłą		30,5 zł/godz.	z
Malarz – piaskarz konstrukcji stalowych, Puławy/ MOSTOSTAL	1	5 000,00 zł	u

u – umowa o pracę; z - umowa zlecenie

Wąwolnica: Uroczystości ku czci Matki Bożej Kębelskiej

6 i 7 września (sobota–niedziela) w Wąwolnicy odbędą się doroczne uroczystości diecezjalne ku czci Matki Bożej Kębelskiej.

Tegorocznej Sumie odpustowej przewodniczyć będzie ksiądz biskup Czesław Kozon – biskup kopenhaski, przewodniczący Komisji Episkopatów Wspólnoty Europejskiej.

Uroczystości, które tradycyjnie odbywają się w pierwszą niedzielę września, związane są z obchodzonym 8 września Świętem Narodzenia Najświętszej Maryi Panny, a także z rocznicą koronacji cudownej figury Matki Bożej Kębelskiej koronami papieskimi, jaka miała miejsce 10 września 1978 roku.

Program uroczystości
Od 29 sierpnia do 6 września: Nowenna do MB Kębelskiej po Mszy św. o godz. 7.00
Sobota – 6 września
6.30 – Godzinki o NMP
7.00 – Msza św. w Kaplicy Matki Bożej
12.00 – Msza św. w Bazylice – celebruje bp Józef Wróbel
16.00 – Nabożeństwo Różańcowe
18.00 – Msza św. na Placu Różańcowym – celebruje bp Adam Bab
19.30 – „Wąwolnica Młodych”
20.00 – Koncert Maryjny w wykonaniu Zespołu Muzyki Sakralnej LUMEN
21.00 – Apel Jasnogórski i procesja światła do Kębła
22.00 – Msza św. w Kęble – celebruje bp Artur Miziński
24.00 – Msza św. w Bazylice – celebrują księża rodacy
Czuwanie modlitewne:
1.30 – Legion Maryi
2.30 – Koło Przyjaciół Radia Maryja
3.30 – Kółka Różańcowe
Niedziela – 7 września
6.30 – Godzinki o NMP w Bazylice
7.00 – Msza św. w Bazylice
9.00 – Uroczyste wyprowadzenie Figury MB na Plac Różańcowy
9.30 – Msza św. – celebruje bp Mieczysław Cisło
12.00 – Suma Pontyfikalna – przewodniczy bp Czesław Kozon wraz z bp. Stanisławem Budzikiem, bp. Mieczysławem Cisło, bp. Józefem Wróblem, bp. Arturem Mizińskim i bp. Adamem Babem
14.00 – Odprowadzenie cudownej Figury MB do kaplicy
16.30 – Różaniec dziękczynny
17.00 – Msza św. – celebruje ks. kan. Mirosław Bielecki

Agnieszka Gołębiowska

R E K L A M A
Kasacja Pojazdów
Płacimy za kompletne auto
SKUP ZŁOMU I METALI KOLOROWYCH
KUBUŚ
Laweta gratis
24-100 Puławy ul. Dęblińska 39
tel.: 512 843 897, 507 156 808

PUL

eprasa.pl 1bf80127ca

Spore oszczędności Krzysztofa Parzyszka

350 tys. zł to kwota pokaźna. Kolejni Marianna Goluch i Leszek Parzyszek mają po 80 tys. zł. Radni z gm. Baranów złożyli oświadczenia majątkowe za 2025 rok.

kr

Imię i nazwisko (wiek)	Zarobki, dochody	Oszczędności i długi	Nieruchomości – wartość	Ruchomości
Andrzej Wiak (72) - przewodniczący Rady	Emerytura - **40 tys.zł.** Dieta radnego – **12,7 tys.zł.**	brak	brak	brak
Lucjan Adamczyk (63)	Renta - **24,5 tys.zł.** Dieta radnego – **4,2 tys.zł.**	brak	Dom 140 mkw - **200 tys.zł.**	**Opel Mokka** 2017 r. (55 tys.zł) **MTZ 82** -1999 r. (30 tys.zł)
Małgorzata Ciota (58)	Pensja (ESKIMOS) - **61,3 tys.zł.** (AG-MAR) - **3,9 tys.zł.** Dieta – **4,9 tys.zł.** Inne - **5 tys.zł.**	Oszczędności - **20 tys.zł.**	Dom 47,5 mkw - **250 tys.zł.** Mieszkanie 40 mkw - **150 tys.zł.**	brak
Anna Furtak (51)	Dochód z gosp. - **50 tys.zł.** Dieta radnego – **3,6 tys.zł.** Inne - **1,1 tys.zł.**	Oszczędności - **48 tys.zł.** Zadłużenie - **16,5 tys.zł.**	Dom 90 mkw – **270 tys.zł.** Gospodarstwo 6 ha - **120 tys.zł.** Inne - **35 tys.zł.**	**Ciągnik C330** -1978 r. **C360** – 1986 r.
Marianna Goluch (75)	Dochód z gosp. - **3,6 tys.zł.** Emerytura - **38,4 tys.zł.** Dieta – **7,2 tys.zł.** Komisje a/a – **3,6 tys.zł.**	Oszczędności - **80 tys.zł.**	Dom 100 mkw - **130 tys.zł.** Dom 63 mkw - **30 tys.zł.** 1,1 ha - **25 tys.zł.** Las 4,6 ha - **90 tys.zł.**	**Kia Ceed** 2008 r.
Michał Goluch (40)	Dochód z gosp. - **7,8 tys.zł.** Pensja (PreZero) – **90,1 tys.zł.** Dieta radnego – **7,8 tys.zł.**	Oszczędności - 31,5 tys.zł.	Dom 113 mkw - 950 tys.zł. Gosp. 1,9 ha - 120 tys.zł.	**Opel Mokka** 2015 r. **Ford Fiesta** 2010 r.
Jacek Grzegorzak (51)	Dochód z gosp. – **1,7 tys.zł/ha,** renta - **24,8 tys.zł.** Dieta radnego – **3,8 tys.zł.**	Oszczędności - **12 tys.zł.**	Dom 180 mkw - **250 tys.zł.** Dom 170 mkw - **500 tys.zł.** Gosp. 40 ha - **300 tys.zł.**	**MBW X5** -2017 r. **BMW F36** – 2014 r. **BMW 218D** - 2015 r. **Zetor 5340**- 2003 r. **Ursus 3512** -1997 r. **John Deere** – 2017 r. **Kombajn zbozowy John Deere** - 1988 r.
Roman Maruszak (54)	Działalność gosp. - **18,5 tys.zł.** Pensja (ZA Puławy) - **112,9 tys.zł.** Dieta radnego – **4,8 tys.zł.**	Kredyt – **160 tys.zł.**	Dom 110 mkw - **550 tys.zł.** Gosp. 1,3 ha - **20 tys.zł.**	**VW Sharan** - 1997 r. **Mercedes Sprinter** – 2008 r.
Tomasz Niedbalski (61)	Pensja (AST Południe) – **14,2 tys.zł.** (SIMPLY) - **38,7 tys.zł.** Umowa zlecenie - **11,8 tys.zł.** Dieta radnego – **6,5 tys.zł.**	Oszczędności - **16 tys.zł.**	Dom 120 mkw - **270 tys.zł.** Działka bud 6 arów - **33 tys.zł.**	**Ford Mondeo** - 2016 r.
Anna Ogórek (49)	Dochód z gosp. - **3 tys.zł.** Pensja ZSP w Baranowie – **68 ty.zł.** Dieta radnego – **4,8 tys.zł.**	Oszczędności - **12 tys.zł.** Lokata - **50 tys.zł.**	Dom 150 mkw - **500 tys.zł.** Gosp. 3,9 ha - **100 tys.zł.**	**Opel Meriva** - 15 tys.zł.
Krzysztof Parzyszek (51)	Dochód z gosp. - **25 tys.zł.** Dieta radnego - **4,3 tys.zł.**	Oszczędności - **350 tys.zł.** Kredyt - **100 tys. zł.**	Dom 120 mkw - **350 tys.zł.** Gosp. 7,7 ha – **250 tys.zł.**	**Renault Master** - 2010 r. **Ciągnik New Holland** - 2012 r. **Kombajn zbożowy Class**
Leszek Parzyszek (58)	Emerytura – **91,2 tys.zł.** Pensja – **20,8 tys.zł.** Dieta radnego – **3,8 tys.zł.**	Oszczędności - **80 tys.zł.** Kredyt **33,5 tys.zł.**	Dom 200 mkw - **300 tys.zł.** Gosp. 2,5 ha - **10 tys.zł.**	**Honda CRV** 2004 r. - 20 tys.zł.
Małgorzata Pszczoła (42)	Pensja GCK Baranów – **28,7 tys.zł.** Z tytułu najmu - **34,8 tys.zł.** Dieta - **4,8 tys.zł.** Inne – **1,1 tys.zł.**	brak	Mieszkanie 49 mkw - **250 tys.zł.** 42 mkw – **420 tys.zł.** Działki rolne z lasem - **52 tys.zł.**	**VW Tiguan** 2019 r. **VW Golf** 2014 r. **VW Transporter** 2007 r. **Ciągnik Case** 2001 i 2010 r. **Valtra** - 2014 r.
Tomasz Wiraszka (42)	Dochód z gosp. - **3 tys.zł.** Usługi transportowe - **98,2 tys.zł.** Dieta radnego – **5,7 tys.zł.**	Oszczędności - **2,4 tys.zł.**	Dom 101 mkw – **300 tys.zł.** Gosp. 3 ha - **30 tys.zł.**	**Mercedes Sprinter** - 2010 r. **Citroen C4** – 2006 r.

PUL

eprasa.pl 1bf80127ca

Danuta Danielewicz pozostawiła po sobie nie tylko dorobek artystyczny, ale przede wszystkim ludzi – setki młodych serc, które dzięki niej pokochały muzykę i świat wartości

Z ogromnym żalem i smutkiem Chór Szczygiełki poinformował w środę, 27 sierpnia o śmierci Danuty Danielewicz. Miała 75 lat. Była to postać wyjątkowa, która przez pół wieku tworzyła i prowadziła życie muzyczne Poniatowej - wybitna pedagog, dyrygentka i nieoceniona opiekunka wielu pokoleń młodych artystów.

Przez 50 lat była sercem i duszą chóru Szczygiełki oraz zespołu Scholares Minores pro Musica Antiqua. Prowadziła też wiele innych grup muzycznych, które dzięki jej pracy i oddaniu rozsławiały Poniatową na festiwalach w kraju i za granicą. Każdy koncert, każdy występ i każde tournée miały w sobie cząstkę jej pasji, hartu ducha i miłości do muzyki.

Pani Danusia miała niezwykły dar – potrafiła dostrzec w dzieciach i młodzieży potencjał, o którym często same nie wiedziały. Uczyła je nie tylko śpiewu i muzycznej wrażliwości, ale też odpowiedzialności, przyjaźni i wiary w siebie. Jej wymagania były surowe, lecz zawsze podszyte troską i matczynym ciepłem.

Dla wielu swoich wychowanków była kimś znacznie więcej niż nauczycielem. Była przewodnikiem, który wskazywał drogę, a czasem podporą w trudnych chwilach. Jej odejście zostawiło pustkę, której nikt i nic nie zdoła wypełnić.

Danuta Danielewicz pozostawiła po sobie nie tylko dorobek artystyczny, ale przede wszystkim ludzi – setki młodych serc, które dzięki niej pokochały muzykę i świat wartości, jakie im przekazała.

Jej głos, pełen siły i miłości do muzyki, na zawsze wybrzmi w pamięci tych, którzy mieli szczęście ją spotkać.

- Pani Danusia pozostawiła po sobie nie tylko ogromny dorobek artystyczny, ale przede wszystkim rzeszę wdzięcznych uczniów i przyjaciół, którzy będą pielęgnować pamięć o niej. Wierzymy, że każdy dźwięk muzyki, który zabrzmi w Szczygiełkowych murach, będzie niósł ze sobą cząstkę Pani obecności. Pani Danusiu, będzie nam Pani bardzo brakować - czytamy na profilu Chór Szczygiełki - Ognisko Pracy Pozaszkolnej w Poniatowej.

Fot.Chór Szczygiełki - Ognisko Pracy Pozaszkolnej w Poniatowej

Śp. Danuta Danielewicz, zm. 27 sierpnia, miała 75 lat

- Jesteśmy szczęśliwi, że muzyka otworzyła tak wiele serc, a Poniatowa kojarzona jest z dobrą muzyczną marką rozpoznawaną na świecie - mówiła Danuta Danielewicz w 2020 roku podczas świętowania 45-lecia pracy artystycznej oraz istnienia chóru Szczygiełki i zespołu muzyki dawnej Scholares Minores pro Musica Antiqua. W tym roku pani Danuta wraz z mężem Witoldem obchodziła 50-lecie pracy artystycznej.

Uroczystości pogrzebowe śp. Danuty Danielewicz odbyły się w poniedziałek, 1 września o godz. 15 w kościele parafialnym w Poniatowej. Jej ciało spoczęło na Cmentarzu Komunalnym w Poniatowej.

Odejście Pani Danuty pozostawiło pustkę wśród lokalnej społeczności.

Kaźmierz Gębka, Poniatowa

Moja rodzina była szczególnie związana z muzyką. Dzięki Pani Danucie mogliśmy uczestniczyć w wielkim dziele, jakie stworzyła – dziele, które miało ogromny zasięg i które zapisało się na trwałe w historii naszej kultury.

Pamiętam, jak często chodziłem na koncerty, aby słuchać występów mojej wnuczki. Były to dla mnie chwile wyjątkowe – pełne dumy, radości i wzruszeń. I zawsze wiedziałem, że za tymi pięknymi dźwiękami stoi właśnie Ona – Pani Danuta – swoją pasją, sercem i oddaniem.

Pozostawiła po sobie ogromne dziedzictwo: chóry, które wychowały wiele pokoleń oraz wspomnienia, które zostaną w nas na zawsze. Jej praca była czymś więcej niż muzyką – była służbą człowiekowi, młodzieży i kulturze.

Pani Danuto, dziękujemy.

Ela Bilska, Poniatowa

Dla mnie była bardzo życzliwa prywatnie i jako mój nauczyciel muzyki. Jej lekcje były bardzo ciekawe, bo uczyła nas historii związanej ze śpiewem i muzyką. Współpracowała z Uniwersytetem Trzeciego Wieku. Braliśmy udział w obchodach 11 Listopada, pod jej okiem tańczyliśmy poloneza i śpiewaliśmy razem z chórem. Żal ściska serce.

Agnieszka Gołębiowska

Fot.Agnieszka Ciekot

Paweł Karczmarczyk,
burmistrz Poniatowej

Pani Danusia była osobą o wielkim sercu, całe swoje doczesne życie poświęciła pracy artystycznej z dziećmi, promując polską kulturę na arenie międzynarodowej.
Z wielkim zaangażowaniem i uporem przez pół wieku wspólnie z mężem Witoldem kształciła pokolenia młodzieży nie tylko z naszej gminy, ale całego powiatu, a nawet województwa. Za swą wybitną działalność artystyczną wielokrotnie uhonorowana odznaczeniami m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, srebrnym medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis", odznaką „Zasłużony dla Poniatowej".
Była nie tylko wspaniałym artystą, menadżerem, nauczycielem, ale przede wszystkim ciepłą, skromną kobietą, mającą w sobie ogromną siłę do realizacji postawionych sobie celów. Osobiście zawsze mogłem liczyć na jej pomoc, doradztwo, dobre słowo, ale również krytykę i uwagi, za które wdzięczny będę do końca życia!
(...) Mówi się, że nie ma ludzi niezastąpionych, w tym przypadku to powiedzenie nie jest aktualne. W środowisku Poniatowej, ale nie tylko, pozostanie pustka, której nic nie wypełni, już nigdy nie będzie tak samo!!!
Pani Danusiu, spoczywaj w pokoju...

Fot.Agnieszka Ciekot

Michał Kramek,
Poniatowa

Miałem zaszczyt współpracować z Panią Danutą Danielewicz ponad pięć lat. Towarzyszyły temu niezliczone rozmowy – zarówno służbowe, jak i prywatne – które były dla mnie źródłem inspiracji i mądrości. Zawsze porównywałem Panią Danutę do premier Margaret Thatcher – była symbolem siły, konsekwencji i autorytetu, a jednocześnie pełna ciepła i troski o innych. Była dla mnie autorytetem. Przez 50 lat z oddaniem prowadząc chóry Szczygiełki i Scholares Minores pro Musica Antiqua, kształtowała kolejne pokolenia młodych muzyków, pozostawiając niezatarty ślad w lokalnej kulturze.
Nie wstydziła się swojej wiary w Boga i potrafiła ją przekładać na wychowanie młodzieży, ucząc ich wartości, wrażliwości i odpowiedzialności. Bardzo kochała swoją ojczyznę – Polskę – i rozsławiała ją na cały świat poprzez swoje zespoły muzyczne. Była także wybitnym dyrektorem Ogniska Pracy Pozaszkolnej w Poniatowej, z ogromnym oddaniem prowadząc tę instytucję.
Na zawsze pozostanie w mojej pamięci. Do zobaczenia w lepszym świecie.

Fot.Agnieszka Ciekot

Agnieszka Drozd-Bownik

Dyrektor Departamentu Kultury Edukacji i Dziedzictwa Narodowego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego
27 sierpnia odeszła od nas wybitna muzykolog, pedagog, dyrygentka, opiekunka nowych pokoleń muzyków, działaczka kultury – Pani Danuta Danielewicz.
Z głębokim smutkiem i żalem jako społeczność powiatu opolskiego, województwa lubelskiego, z którym Pani Danuta wiązała swoją działalność artystyczną, przyjęliśmy tę tragiczną informację.
Danuta Danielewicz przez ostatnie 50 lat oddawała się pracy artystycznej w Poniatowej. To tu wraz z mężem Witoldem założyła grupę zespołów muzycznych, które koncentrowały jej pracę i rozwój, skutkując wielkim sukcesem w skali międzynarodowej. Zespół muzyki dawnej „Scholares Minores pro Musica Antiqua" oraz dziecięcy chór „Szczygiełki" dzięki jej ciężkiej pracy i bezwzględnemu oddaniu uzyskał wiele najwyższych nagród i odznaczeń na festiwalach i konkursach w kraju i za granicą, w tym jest jednym z Ambasadorów Województwa Lubelskiego.
Charyzmatyczność, oddanie i wrażliwość artystyczna Pani Danuty została uhonorowana wieloma odznaczeniami resortowymi, m.in. medalem Zasłużony dla Kultury Polskiej, a także odznaczeniami państwowymi – Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi oraz Kawalerskim i Oficerskim Krzyżem Orderu Odrodzenia Polski.
W dniu złotego jubileuszu 50-lecia chóru „Szczygiełki" i zespołu „Scholares Minores pro Musica Antiqua" została odznaczona Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis" oraz wyróżniona odznaką honorową „Zasłużony dla Województwa Lubelskiego".
Szacunek, twórcza inspiracja, konsekwentne dążenie do celu i uwielbienie świata artystycznego Pani Danuty to jedne z wielu, które trwale pozostaną częścią historii i tożsamości kulturalnej naszego regionu.
Pamięć o Danucie Danielewicz pozostanie w nas na zawsze.

Dzień żałoby w Gminie Poniatowa

Burmistrz Poniatowej Paweł Karczmarczyk w związku ze śmiercią Pani Danuty Danielewicz zarządzeniem nr 254/25 z dnia 27 sierpnia br. ogłosił dzień 1 września dniem żałoby w gminie Poniatowa.

W czasie trwania żałoby:

· przed budynkiem Urzędu Miejskiego w Poniatowej oraz na budynkach jednostek organizacyjnych Gminy Poniatowa flagi państwowe zostały opuszczone do połowy masztu i przewiązane kirem,
· odwołane zostały wszystkie wydarzenia o charakterze rozrywkowym organizowane przez gminę Poniatowa i jej jednostki organizacyjne.

PUL

eprasa.pl 1bf80127ca

Kurator oświaty nie ma wątpliwości: konkursu nie wygrał kandydat, który był oczekiwany przez Zarząd Powiatu...

Komisja wybrała nową dyrektor PMDK-u, ale Zarząd Powiatu to unieważnił. Kurator oświaty oburzony. Co dalej?

Powiat lubartowski: Decyzją Zarządu Powiatu Lubartowskiego Renata Ewa Wawruch-Jakimiuk nie zostanie nową dyrektor Powiatowego Młodzieżowego Domu Kultury w Lubartowie. Pomimo tego, że wygrała konkurs na to stanowisko. - Nie było podstaw, by Zarząd Powiatu mógł podjąć taką decyzję - wytyka kurator oświaty.

Jan Sławecki,
starosta lubartowski
- Prawnicy wskazali nieprawidłowości, co do formalnej strony. Komisja to przegapiła

Fot. Dominika Polonis

Tomasz Szabłowski,
kurator oświaty w Lublinie
- Jako Kuratorium Oświaty w Lublinie ewidentnie się z tą decyzją nie zgadzamy

Jakub Wróblewski,
radny Rady Powiatu
- Zarząd Powiatu chciał mieć swojego dyrektora, radnego z PiS, ale okazał się on gorszy w oczach komisji

Jolanta Tomasiewicz, wieloletnia dyrektor PMDK-u w Lubartowie, uznanej jednostki oświatowej kształcącej młodych artystów, odchodzi na emeryturę. Władze powiatu lubartowskiego, którym podlega jednostka, są zobowiązane do znalezienia nowego szefa dla tej instytucji.

Do konkursu na stanowisko dyrektora zgłosiła się dwójka kandydatów: Robert Mazurek - były dyrektor Radzyńskiego Ośrodka Kultury i jednocześnie działacz Prawa i Sprawiedliwości oraz Renata Ewa Wawruch-Jakimiuk - aktualna pracowniczka PMDK-u i m.in. doświadczona menedżerka kultury. Kandydatów oceniała 15-osobowa komisja konkursowa, złożona m.in. z przedstawicieli Kuratorium Oświaty w Lublinie, starostwa, związków zawodowych rady rodziców i nauczycieli.

Najpierw komisja musiała przeanalizować czy kandydaci spełniają warunki, żeby stanąć do konkursu.

W poniedziałek, 25 sierpnia, komisja wskazała, stosunkiem głosów 10:5, że nowym dyrektorem PMDK-u powinna zostać Renata Ewa Wawruch-Jakimiuk, co oznacza, że to ta kandydatka wygrała konkurs.

Zarząd Powiatu: Stopień nauczyciela mianowanego nie jest równoznaczny z posiadaniem przygotowania pedagogicznego

Ostateczna decyzja należała jednak do Zarządu Powiatu, który podejmował w tej sprawie uchwałę. Ta zapadła w czwartkowy poranek, 28 sierpnia. Zarząd zdecydował się unieważnić konkurs.

- Zarząd ma obowiązek przeanalizować dokumenty, pomimo tego, że komisja także to robiła. Prawnicy wskazali nieprawidłowości, co do formalnej strony: nieudokumentowania przygotowania pedagogicznego kandydatki. Reguluje to specyficzne rozporządzenie, które wskazuje, że udokumentowanie tego przygotowania leży po stronie kandydata, który musi dostarczyć dokumenty. Komisja to przegapiła - wyjaśnia starosta Jan Sławecki.

> „Przedłożenie przez Panią Renatę Wawruch Jakimiuk aktu nadania stopnia nauczyciela mianowanego nie jest równoznaczne z posiadaniem przygotowania pedagogicznego" - czytamy w uzasadnieniu uchwały Zarządu Powiatu.

„Przedłożenie przez Panią Renatę Wawruch Jakimiuk aktu nadania stopnia nauczyciela mianowanego nie jest równoznaczne z posiadaniem przygotowania pedagogicznego" - czytamy w uzasadnieniu uchwały Zarządu Powiatu.

I dalej: „W ocenie Zarządu Powiatu w Lubartowie z rozporządzenia wynika, że dokumentem poświadczającym przygotowanie pedagogiczne nie może być ani akt nadania stopnia awansu zawodowego, ani karta oceny pracy nauczyciela, nie zostały bowiem ujęte w katalogu dokumentów poświadczających fakt posiadania przygotowania pedagogicznego" - wskazano.

„Pani Renata Wawruch-Jakimiuk przedłożyła kopie dyplomów ukończenia studiów wyższych: UMCS w Lublinie Wydział Humanistyczny na kierunku historia oraz UMCS w Lublinie Wydział Pedagogiki i Psychologii na kierunku pedagogika w zakresie animatora i menadżera kultury, jednakże nie wynika z nich, że podsiada przygotowanie pedagogiczne" - dodali urzędnicy.

Ponadto wskazano, że „z przedłożonych dokumentów nie wynika, aby Pani Renata Wawruch-Jakimiuk posiadała 2-letni staż pracy na stanowisku kierowniczym".

Kandydatka: Mam kwalifikacje i doświadczenie

Renata Ewa Wawruch-Jakimiuk nie kryje zaskoczenia całą sytuacją. Twardo stoi na stanowisku, iż posiada odpowiednie wykształcenie i doświadczenie zawodowe, by kierować PMDK-iem.

- Podobnie, jak całe środowisko nauczycieli i rodziców uczniów z PMDK-u w Lubartowie, jestem zaskoczona decyzją Zarządu Powiatu. 15-osobowa komisja konkursowa nie znalazła przecież żadnych uchybień w dokumentach, które przedstawiłam. Podczas konkursu obecny był też prawnik, który był proszony o wyjaśnienie kilku kwestii i nikt nie dopatrzył się nieprawidłowości. Przepracowałam ponad 20 lat na stanowisku nauczyciela w młodzieżowych domach kultury w Krasnymstawie i we Włodawie, władze tych jednostek nie dopatrzyły się żadnych uchybień w moim przygotowaniu pedagogicznym i wykształceniu. Ukończyłam historię nauczycielską, a następnie kilka kierunków artystycznych, pozwalających na pracę w zawodzie nauczyciela tańca - mówi sama zainteresowana, dodając: - W Chełmskim Domu Kultury pełniłam funkcję Instruktora Głównego, gdzie koordynowałam pracę w dziale artystycznym, sprawując opiekę nad wszystkimi jednostkami artystycznymi co jest równoznaczne z pełnieniem funkcji kierowniczych.

Na razie nie zdradza, czy będzie podejmować kroki prawne wobec decyzji Zarządu Powiatu o unieważnieniu konkursu.

Fot. Archiwum Renaty Ewy Wawruch-Jakimiuk

Renata Ewa Wawruch-Jakimiuk, zwyciężczyni konkursu
- Przepracowałam ponad 20 lat na stanowisku nauczyciela w młodzieżowych domach kultury. Nikt nie dopatrzył się żadnych uchybień

Kurator oświaty w Lublinie: Nie było podstaw, by Zarząd Powiatu mógł podjąć taką decyzję

W składzie komisji konkursowej byli przedstawiciele kuratorium oświaty. I nie dopatrzyli się niedopełnienie formalności przez Renatę Ewę Wawruch-Jakimiuk.

- Kandydatka, która wygrała konkurs, jest w kontakcie z prawnikiem oraz z Kuratorium Oświaty w Lublinie i rozważa podjęcie kroków prawnych w celu zaskarżenia uchwały Zarządu Powiatu. Przewodniczący komisji konkursowej, analizując wymogi formalne, nie stwierdził żadnych uchybień. Z tego, co wiemy, konkursu nie wygrał kandydat, który był oczekiwany przez Zarząd Powiatu i z tego powodu podjęto próbę reasumpcję głosowania. Tak to wygląda. Tymczasem konkurs wygrała kandydatka, która w tym konkursie była najlepsza. Jesteśmy w trakcie analiz prawnych, czy jako Kuratorium mamy narzędzia do zaskarżenia decyzji Zarządu Powiatu. Jeżeli okaże się, że będzie taka prawna możliwość, to uczynimy to. Nie było podstaw, by Zarząd Powiatu mógł podjąć taką decyzję. Jako Kuratorium Oświaty w Lublinie ewidentnie się z tą decyzją nie zgadzamy - mówi Tomasz Szabłowski, Kurator Oświaty w Lublinie.

Zarząd Powiatu podnosi przede wszystkim, iż: „stopień nauczyciela mianowanego nie jest równoznaczny z posiadaniem przygotowania pedagogicznego". Czy to stwierdzenie jest zasadne? - zapytaliśmy lubelskiego kuratora oświaty.

- To jest kwestia sporna. Teoretycznie uczelnia powinna wydać oddzielne zaświadczenie o kształceniu pedagogicznym i czasami jest na dyplomie jest napisane, że ktoś posiada doświadczenie pedagogiczne, czasami nie. Skoro kandydatka ma „mianowanie", to z pewnością ma przygotowanie pedagogiczne. To wiąże się z egzaminem państwowym, w którym trzeba przedstawić różne dokumenty. Ponadto przeszła wymogi formalne w ramach konkursu. Jestem przekonany, że kandydatka to wykształcenie pedagogiczne miała - podkreśla Tomasz Szabłowski.

Radny Wróblewski: Zarząd szuka „dziury w całym"

Sprawa odbiła się dużym echem w powiecie lubartowskim. Radny powiatowy Jakub Wróblewski, w przeszłości pracownik PMDK-u, uważa, że Zarząd Powiatu podjął decyzję polityczną.

- Nie może być tak, że jeżeli Zarządowi Powiatu nie podoba się rozstrzygnięcie komisji konkursowej, to unieważnia konkurs. Zarząd może to zrobić wyłącznie we wskazanych w przepisach przypadkach. Uzasadnienie do uchwały o unieważnieniu konkursu moim zdaniem świadczy o nieudolnym poszukiwaniu przez Zarząd „dziury w całym". Zarząd Powiatu chciał mieć swojego dyrektora, radnego z PiS, ale okazał się on gorszy w oczach Komisji konkursowej, więc unieważnia konkurs - mówi lubartowski radny i zapowiada: - Dlatego, po odebraniu wielu próśb o interwencję od zaniepokojonych rodziców, wraz z kolegami radnymi poważnie rozważamy zaskarżenie uchwały Zarządu Powiatu o unieważnieniu konkursu.

Tymczasowa dyrektor

Decyzją Zarządu Powiatu obowiązki dyrektor PMDK-u będzie pełnić teraz Katarzyna Grabowska-Pytka, aktualna pracowniczka jednostki. Okres sprawowania przez nią funkcji p.o. wyznaczono od 1 września br. do 27 maja 2026 roku. W tym czasie Zarząd Powiatu ma wyłonić nowego, docelowego dyrektora.

Dominik Smagała

PUL

eprasa.pl 1bf80127ca

Cud, że nie doszło do tragedii! Auto w rowie... Pijana matka wiozła dzieci!

POWIAT OPOLSKI:
To cud, że nie doszło do rodzinnej tragedii! 34-letnia mieszkanka gminy Karczmiska wsiadła za kierownicę forda, mając ponad promil alkoholu w organizmie. Co gorsza, w samochodzie przewoziła swoje dzieci – 9- i 12-latka.

Fot.KPP Opole Lubelskie

Dzieci, które wyszły z całego zdarzenia bez szwanku, trafiły pod opiekę rodziny. Tymczasem ich matka stanie przed sądem

Do dramatycznej sytuacji doszło w niedzielę, 24 sierpnia. W pewnym momencie kobieta straciła panowanie nad autem i wylądowała w rowie.

Świadek zdarzenia natychmiast powiadomił służby. Na miejscu policjanci stwierdzili, że 34-latka jest nietrzeźwa. Badanie wykazało ponad promil alkoholu w wydychanym powietrzu.

Dzieci, które wyszły z całego zdarzenia bez szwanku, trafiły pod opiekę rodziny. Tymczasem ich matka stanie przed sądem.

- Nieodpowiedzialna mama odpowie za prowadzenie pojazdu pod wpływem alkoholu i spowodowanie zdarzenia drogowego. W najbliższym czasie funkcjonariusze prześlą informację o zdarzeniu do Sądu Rodzinnego, który zbada sytuację rodzinną dzieci. Jednocześnie funkcjonariusze sprawdzają, czy 34-latka nie naraziła swoim postępowaniem ich na niebezpieczeństwo - mówi starszy aspirant Katarzyna Bigos z Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Sąd Rodzinny, który sprawdzi, czy kobieta może dalej sprawować opiekę nad swoimi pociechami.

- Nigdy nie wsiadajcie za kierownicę po alkoholu! – ostrzegają funkcjonariusze.

Agnieszka Gołębiowska

62-latek zatrzymany podczas kontroli. Nielegalne papierosy w Mercedesie!

Funkcjonariusze z ryckiej komendy udaremnili nielegalny handel tytoniem. W kontrolowanym Mercedesie znaleziono tysiące paczek papierosów bez polskich znaków akcyzy.

Fot.KPP Ryki

W samochodzie kierowanym przez 62-letniego obywatela Armenii policjanci znaleźli papierosy bez polskich znaków akcyzy

Fot.KPP Ryki

W aucie zapakowane było blisko 2000 paczek papierosów różnych marek

Kryminalni z ryckiej komendy przed kilkoma dniami zatrzymali do kontroli drogowej samochód marki Mercedes. Z ich informacji wynikało, że pojazdem mogą być przewożone nielegalne wyroby tytoniowe.

- W trakcie kontroli przypuszczenia funkcjonariuszy potwierdziły się. W samochodzie kierowanym przez 62-letniego obywatela Armenii policjanci znaleźli papierosy bez polskich znaków akcyzy. W aucie zapakowane było blisko 2000 paczek papierosów różnych marek - informuje aspirant Łukasz Filipek, oficer prasowy KPP w Rykach.

Wprowadzenie ich do obrotu naraziłoby Skarb Państwa na straty z tytułu podatku akcyzowego i VAT w wysokości około 55 tysięcy złotych. Policjanci zabezpieczyli towar, a na poczet przyszłych kar zabezpieczono również mienie należące do podejrzanego.

62-letni mężczyzna usłyszał już zarzuty przewożenia wyrobów tytoniowych bez polskich znaków akcyzy. Zgodnie z obowiązującymi przepisami grozi mu wysoka kara grzywny oraz kara pozbawienia wolności.

Policja przypomina, że handel oraz posiadanie wyrobów tytoniowych bez polskich znaków akcyzy jest przestępstwem i pociąga za sobą poważne konsekwencje prawne. Kupując takie papierosy, nabywcy nie tylko wspierają nielegalny proceder, ale także ryzykują własnym zdrowiem – nielegalne wyroby często nie spełniają żadnych norm jakościowych.

US

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Lublinie

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej, Bychawka Druga Kol.		3 900,00 zł	u
Psycholog, Bychawka Druga Kol.	1	4 666,00 zł	u
Operator koparko – ładowarki, Ludwinów/SIPBUD	1	4 666,00 zł	u
Robotnik budowlany, Ludwinów/SIPBUD	1	4 666,00 zł	u
Kierowca samochodu ciężarowego, Ludwinów/SIPBUD	1	4 666,00 zł	u
Robotnik gospodarczy, Świdnik Duży Pierwszy	1	4 666,00 zł	u
Kierowca samochodu ciężarowego, Wysokie/Ekomega	1	5 000,00 zł	u
Nauczyciel niemieckiego, Dys	1	4 666,00 zł	u
Konserwator sieci wod – kan, Wólka	1	4 700,00 zł	u
Pracownik fizyczny, Niemce/AGJ - Jaworscy		32 zł/godz.	z
Sprzedawca, Bogucin/Marczak	1	4 800,00 zł	u
Piekarz, cukiernik (do przyuczenia) Kozubszczyzna/GS	1	4 666,00 zł	u
Kierowca samochodu dostawczego, Bystrzyca Stara/Jurkowska	1	4 666,00 zł	u
Laborant, Łuszczów Drugi/ARKONA	1	5 200,00 zł	u
Diagnosta samochodowy, Ćmiłów/ORA VIA	1	5 000,00 zł	u
Mechanik samochodowy, Ćmiłów/ORA VIA	1	5 000,00 zł	u
u – umowa o pracę; z – umowa zlecenie			

Miejski Urząd Pracy w Lublinie

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Stażysta, Lublin/Prokuratura Okręgowa	1	5 000,00 zł	u
Gospodarz rejonu, Lublin/LSM	1	4 730,00 zł	u
Kucharz, Lublin	1	6 000,00 zł	u
Nauczyciel chemii i biologii, Lublin/VII LO	1	4 666,00 zł	u
Starszy inspektor nadzoru inwestorskiego (branża elektryczna), Lublin/RZI	1	7 240,00 zł	u
Pomoc kuchenna, Lublin	1	4 666,00 zł	u
Barber, Lublin	1	4 666,00 zł	u
Lekarz regionalny inspektor orzecznictwa lekarskiego, Lublin/KRUS	0,75	6 600,00 zł	u
Pomoc mechanika - elektronik, Lublin/DAKR -EV	1	4 666,00 zł	u
Opiekun dzieci i młodzieży na przejściu dla pieszych, Lublin/SP nr 43	1	4 666,00 zł	u
Pracownik ogólnobudowlany, Lublin/Obszyński	1	8 500,00 zł	u
Monter konserwator sieci wod – kan, co i gazowej, Lublin/KWP	1	5 124,00 zł	u
Elektromechanik, Lublin/KWP	1	4 999,33 zł	u
Pełnomocnik do spraw ochrony informacji niejawnych, Lublin/RZI	1	7 300,00 zł	u
Konserwator, Lublin/RZI	1	4 820,00 zł	u
Inspektor nadzoru budowlanego, Lublin	1	6 000,00 zł	u
u – umowa o pracę; z – umowa zlecenie			

Dramatyczna akcja na Wiśle. Statek utknął na mieliźnie

Na Wiśle w rejonie Kazimierza Dolnego doszło do zdarzenia z udziałem statku rejsowego. Służby ratunkowe prowadziły akcję, w wyniku której pasażerowie zostali bezpiecznie ewakuowani.

Fot.Drużyna WOPR nr 2 w Kazimierzu Dolnym

Ratownicy ewakuowali kilkanaście osób, w tym kobietę w ciąży oraz osoby z niepełnosprawnościami, do portów jachtowych w Kazimierzu Dolnym i Janowcu

W niedzielę, 24 sierpnia, około godziny 16.28 do służb ratunkowych wpłynęło zgłoszenie o zdarzeniu na rzece Wiśle w rejonie przeprawy promowej Kazimierz Dolny – Janowiec. Z informacji przekazanych przez operatora numeru ratunkowego wynikało, że statek rejsowy z dużą liczbą pasażerów utknął na mieliźnie.

Informację potwierdził także kierujący działaniami ratowniczymi z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Puławach. Na miejsce natychmiast udała się załoga Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego jednostką KONTRA 450CC, a następnie zwodowała dodatkową łódź ratowniczą Whally 430.

W akcji ratunkowej uczestniczyli strażacy z PSP Puławy, druhowie z OSP KSRG Kazimierz Dolny, policjanci oraz członkowie Kazimierskiego Towarzystwa Wiślanego. Ratownicy ewakuowali kilkanaście osób, w tym kobietę w ciąży oraz osoby z niepełnosprawnościami, do portów jachtowych w Kazimierzu Dolnym i Janowcu. Pozostali pasażerowie przesiadali się na drugi statek, który bezpiecznie dopłynął do przystani statków rejsowych.

Wspólne działania wszystkich zaangażowanych służb trwały około dwóch godzin i zakończyły się pomyślnie.

Magdalena Kołcon

WSP

eprasa.pl 1bf80127ca

Dostawczak potrącił mężczyznę. Pieszy zginął na miejscu

Lubartów: Na drodze krajowej nr 48 zginął pieszy potrącony przez samochód dostawczy.

Do potrącenia doszło w nocy z piątku na sobotę (29/30 sierpnia) na prostym i nieoświetlonym odcinku drogi w miejscowości Białobrzegi.

- Jak wstępnie ustalili policjanci 31-letni mieszkaniec Świdnika, idąc poboczem w kierunku Poizdowa, został potrącony przez kierującego pojazdem marki Fiat Ducato – 45-letniego mieszkańca gminy Siemień (pow. parczewski - przyp .red). Kierujący był trzeźwy. Niestety pieszy poniósł śmierć na miejscu - przekazała podkomisarz Jagoda Maj z KPP w Lubartowie.

Fot.KPP Lubartów

31-letni mieszkaniec Świdnika, idąc poboczem w kierunku Poizdowa, został potrącony przez kierującego pojazdem marki Fiat Ducato

Na miejscu wypadku pod nadzorem prokuratora prowadzone były czynności procesowe. Ciało mężczyzny zostało zabezpieczone do dalszych badań.

Joanna Niećko

Kompletnie pijany nastolatek jechał hulajnogą

Parczew: Policjanci zatrzymali do kontroli drogowej młodego mężczyznę kierującego hulajnogą elektryczną. 17-latek był kompletnie pijany.

W piątek (29 sierpnia) ok. godz. 2 w Parczewie na ul. Kolejowej policjanci z wydziału prewencji zatrzymali mężczyznę jadącego hulajnogą elektryczną.

- Powodem kontroli drogowej było to, iż nie trzymał on prawidłowego toru jazdy i poruszał się jezdnią zamiast drogą dla rowerów. W trakcie kontroli drogowej okazało się, że 17-latek był kompletnie pijany – miał blisko dwa promile alkoholu w organizmie - informuje sierżant sztabowy Anna Borowik z KPP w Parczewie.

Za popełnione wykroczenie mężczyzna został ukarany mandatem w kwocie 2,5 tys. zł.

Joanna Niećko

Śmiertelny wypadek na ekspresówce pod Lublinem. Zginął ojciec i syn

Lublin: Dwie osoby zginęły w wypadku na drodze ekspresowej. Mężczyzn potrącił samochód ciężarowy.

Do wypadku doszło w nocy (30/31 sierpnia) na drodze ekspresowej S17 w kierunku Warszawy w miejscowości Sieprawice. Początkowe doniesienia o tym wypadku - z PID GDDKiA mówiły o miejscowości Panieńszczyzna.

- Z ustaleń policjantów wynika, że dwaj mężczyźni w wieku 49 i 28 lat podczas wymiany koła w pojeździe zostali potrąceni przez samochód ciężarowy, którym kierował 28-letni obywatel Ukrainy. Mężczyźni mieli na sobie kamizelki odblaskowe, miejsce było również oznaczone trójkątem ostrzegawczym - informuje młodszy aspirant Beata Kieliszek z KWP w Lublinie.

Fot.KWP Lublin

Ciężarówka potrąciła dwóch mężczyzn w wieku 49 i 28 lat, którzy na pasie awaryjnym wymieniali koło w busie

Funkcjonariusze ustalili, że 28-letni kierowca ciężarówki w chwili zdarzenia był trzeźwy. Mężczyzna został zatrzymany. Na miejscu wypadku prowadzone były czynności pod nadzorem prokuratora.

Z doniesień medialnych wynika, że mężczyźni, którzy zginęli to ojciec i syn.

Joanna Niećko

Nietypowy gość na balkonie. Napędził stracha mieszkance

Lublin: Do nietypowego odkrycia doszło w bloku przy ul. Głębokiej. Mieszkanka znalazła węża.

W sobotę (30 sierpnia) rano Fundacja Epicrates zajmująca się zwierzętami egzotycznymi i ich ratowaniem, poinformowała o nietypowym zajściu.

- Taki piękny wąż postraszył dziś mieszkańców bloku przy ulicy Głębokiej. Mieszkanka Lublina natknęła się na gada na... swoim balkonie - przekazała Fundacja Epicrates, dołączając zdjęcie.

To nie pierwszy tego typu przypadek w Lublinie, o czym informowała ta sama fundacja.

- Wąż mahoniowy postanowił dziś rano odwiedzić mieszkańca bloku przy ulicy Bursztynowej w Lublinie. Zrobił to dość niefortunnie, a do tego kiepsko wybrał moment. Po wydostaniu się z kratki wentylacyjnej spadł na plecy człowiekowi korzystającemu z WC... Na szczęście nikt w tym zdarzeniu nie ucierpiał - ani gad, ani człowiek. Choć jakiejś traumy w obu przypadkach wykluczyć nie możemy - opisywała fundacja w lipcu 2022 roku.

Fot.Screen - Fundacja Epicrates/Facebook

Znaleziony wąż

Joanna Niećko

Miał ponad dwa promile i amfetaminę. Nie zatrzymał się do kontroli

W Stężycy doszło do groźnego incydentu z udziałem nietrzeźwego kierowcy. 26-letni mieszkaniec powiatu ryckiego nie zatrzymał się do policyjnej kontroli drogowej, próbował uciekać, a jak się później okazało, był pijany, miał przy sobie narkotyki, a jego samochód nie nadawał się do jazdy.

Do zdarzenia doszło na początku tygodnia, podczas nocnego patrolu policjantów z Komisariatu Policji w Dęblinie. Funkcjonariusze zwrócili uwagę na osobowe audi, które poruszało się z uszkodzonym przednim kołem. Pojazd ewidentnie jechał bez powietrza w oponie. Mundurowi postanowili zatrzymać auto do kontroli, jednak kierowca zignorował sygnały i kontynuował jazdę.

Po krótkim pościgu samochód został zatrzymany na parkingu przy stadionie w Stężycy. Za kierownicą siedział 26-letni mieszkaniec powiatu ryckiego. Od razu wyczuwalna była od niego silna woń alkoholu. Badanie alkomatem wykazało ponad 2 promile alkoholu w organizmie.

Badanie alkomatem wykazało ponad 2 promile alkoholu w organizmie. Podczas dalszych czynności policjanci ujawnili przy mężczyźnie foliowe zawiniątko z białą substancją

Podczas dalszych czynności policjanci ujawnili przy mężczyźnie foliowe zawiniątko z białą substancją. - 26-latek przyznał, że jest to amfetamina, co potwierdziło również badanie testerem narkotykowym - poinformował aspirant Łukasz Filipek, rzecznik Komendy Powiatowej Policji w Rykach.

Na tym lista przewinień się nie kończy. Jak ustalili funkcjonariusze, pojazd nie miał aktualnych badań technicznych, a jego dowód rejestracyjny został już wcześniej zatrzymany. Samochód był też wyraźnie uszkodzony.

Mężczyzna został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu. Usłyszał zarzuty m.in. prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości, niezatrzymania się do kontroli oraz posiadania środków odurzających. Za te przestępstwa grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności, zakaz prowadzenia pojazdów oraz wysoka grzywna.

mp

Podawał się za Polaka mieszkającego w Anglii. Omotał 65-latkę i wyłudził pieniądze

W ubiegłym roku z 65-latka z Lublina nawiązała znajomość przez Internet. Jak wówczas myślała, z Polakiem, który zamieszkuje w Wielkiej Brytanii.

- Podczas wymiany wiadomości sprawca stopniowo zyskiwał zaufanie kobiety, obiecując, że przyjedzie do 65-latki. Podczas konwersacji mężczyzna mówił o problemach finansowych i konieczności pozyskania pieniędzy. Jego córka miała mieć poważny wypadek, a on sam spore problemy. Zaczęły pojawiać się sugestie o pożyczenie różnych kwot. Niestety, ale kobieta wierzyła w słowa oszusta i realizowała kolejne przelewy - opisuje podinspektor Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

Łącznie straciła ponad 300 tys. zł.

Policjanci poszukują oszusta.

Joanna Niećko

eprasa.pl 1bf80127ca

Wojna o tysiąc hektarów. Bardzo cennych

Fot. FB: Kamil Lewandowski - Wójt Gminy Puławy

Wójt gminy Puławy, Kamil Lewandowski, wyraził wdzięczność radnym oraz wszystkim uczestnikom sesji za merytoryczny dialog i solidarną postawę w tej sprawie

Prezydent Puław proponuje dołączenie do miasta znacznej części gm. Puławy

Rada Gminy Puławy jednomyślnie sprzeciwiła się planom poszerzenia granic Miasta Puławy kosztem terenów gminy. Plany rozszerzenia granic Puław forsuje Paweł Maj, prezydent Puław.

Cała sprawa rozpoczęła się od inicjatywy władz Miasta Puławy o przystąpieniu do procedury rozszerzenia granic administracyjnych miasta. Chodzi o ponad tysiąc hektarów. Propozycja ta wywołała duże emocje, ponieważ dotyczy terenów znajdujących się obecnie w granicach gminy Puławy, a więc rodzi naturalny konflikt interesów pomiędzy władzami miasta a gminą.

Prezydent Paweł Maj w swoich wystąpieniach argumentuje, że rozszerzenie granic jest niezbędne, aby miasto mogło utrzymać swoją pozycję silnego ośrodka subregionalnego. Wskazuje przede wszystkim na konieczność pozyskania nowych terenów inwestycyjnych, które przełożą się na miejsca pracy, wzrost gospodarczy i utrzymanie jakości usług publicznych. Podkreśla także, że spadek liczby mieszkańców i związane z tym zmniejszenie wpływów podatkowych mogą zagrozić dalszemu rozwojowi Puław. Jednocześnie zwraca uwagę, że planowane do włączenia obszary od dawna są funkcjonalnie związane z miastem – korzystają z jego infrastruktury i są dostępne wyłącznie przez miejskie drogi. Argumentuje więc, że przyłączenie tego terenu pozwoli na harmonijny rozwój nie tylko samych Puław, ale całego subregionu.

Pot

Rada Gminy Puławy ostrzegła, że włączenie tak cennego obszaru do Puław miałoby daleko idące konsekwencje. Zgodnie z przyjętym stanowiskiem, obszar ten już teraz generuje znaczące dochody, które w 2025 roku mają wynieść 6,4 miliona złotych. Te środki stanowią kluczowe źródło finansowania lokalnych inwestycji infrastrukturalnych, takich jak budowa nowych dróg, chodników, czy sieci wodociągowej i kanalizacyjnej. Wójt Lewandowski podkreślił na Facebooku, że odebranie tego terenu wpłynęłoby nie tylko na finansowanie rozwoju Gminy, ale także na jej stabilność budżetową i możliwość realizacji zadań na rzecz mieszkańców. Gmina Puławy w ubiegłym roku przeznaczyła na inwestycje rekordową kwotę 34,5 miliona złotych, co pozwoliło jej zająć wysoką, szóstą pozycję wśród 209 gmin województwa lubelskiego. Jak zauważył Lewandowski w swoim wpisie na Facebooku, dzięki mądrej polityce finansowej Gmina nie zadłużyła się, a uzyskane środki są efektem pracy samorządu na rzecz

25 sierpnia zwołano nadzwyczajną sesję Rady Gminy Puławy. Radni jednomyślnie przyjęli stanowisko wyrażające zdecydowany sprzeciw wobec planów poszerzenia granic administracyjnych Miasta Puławy kosztem terenów należących do gminy Puławy. Wójt gminy Puławy, Kamil Lewandowski, wyraził wdzięczność radnym oraz wszystkim uczestnikom sesji za merytoryczny dialog i solidarną postawę w tej sprawie. W swoim wpisie na Facebooku dziękował za otwartą debatę i zaznaczył, że takie właśnie współdziałanie pomiędzy samorządami ma być oczekiwane od władz miasta, które aspiruje do roli lidera subregionu.

Radna Puław: Decyzja o rozszerzeniu granic to krok w dobrą stronę

Zaraz potem propozycja prezydenta Maja o wszczęciu procedury w sprawie rozszerzenia granic miasta trafiła do zaopiniowania przez komisje rady miasta Puławy.

Radni opowiedzieli się za przystąpieniem do procedury zmiany granic administracyjnych Miasta Puławy i przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami Puław. Za było 17 radnych, wstrzymało się dwóch radnych: Waldemar Szabłowski i Waldemar Orkiszewski, radne Bożena Krygier i Ewa Wójcik nie oddały głosu.

- Stało się. Po emocjonujących wystąpieniach mieszkańców Gminy Puławy i nieco mniej udanym wystąpieniu Prezydenta i tak stało się to, co stać się musiało. Komisja poparła rozpoczęcie procedury zmian granic miasta. I bardzo dobrze! – napisała radna Anna Szczepańska-Świszcz, na Facebooku.

Zaznaczyła, że rozumie stanowisko mieszkańców i władz gminy, jednak jej zdaniem istotniejsze są sprawy miasta i jego

przyszłość. W opinii radnej działania prezydenta Pawła Maja mogą mieć długofalowe korzyści finansowe dla miasta.

- Nie jest istotne to, jak wpływa to na nasz wizerunek, czy to ważne w perspektywie milionów złotych w budżecie? Ważne, że prezydent podjął kroki, które pozwolą mu zapisać się złotymi zgłoskami w historii miasta – napisała we wpisie radna.

Konflikt graniczny

Zgodnie z informacjami przekazanymi przez wójta 21 sierpnia prezydent Paweł Maj, wystosował pismo do wójta gminy Puławy, informując o zamiarze przeprowadzenia procedury zmiany granic administracyjnych, obejmującej włączenie w granice Puław obszaru znajdującego się w bezpośrednim sąsiedztwie Zakładów Azotowych „Puławy". Teren ten, o powierzchni około 1070 ha, obecnie stanowi cenny fragment Gminy Puławy, na którym funkcjonują zakłady przemysłowe, w tym część chemicznego kombinatu.

Wójt Lewandowski podkreślił we wpisie na swoim Facebooku, że choć pismo zapewniało o „konstruktywnej współpracy i otwartym dialogu", sama koncepcja była wprowadzana bez konsultacji z przedstawicielami Gminy Puławy. Brak jakiejkolwiek próby porozumienia między samorządami oraz ekspresowy termin, w jakim sprawa miała być rozpatrywana przez Radę Miasta Puławy, sugerują metodę działania „faktów dokonanych", co zdaniem Lewandowskiego stanowi poważne zagrożenie dla stabilności finansowej gminy.

Apel do władz miasta

Wójt gminy Puławy, Kamil Lewandowski, zaapelował do prezydenta Puław i Rady Miasta Puławy o zaprzestanie wszelkich działań, które mogłyby zagrażać integralności terytorialnej gminy Puławy. Zapewnił, że samorząd gminy będzie gotowy podjąć wszelkie działania, by bronić interesów swoich mieszkańców i ochronić ich prawa.

Magdalena Kołcon

WSP

eprasa.pl 1bf80127ca

Duże pożary lasów na Lubelszczyźnie. Strażacy mieli pełne ręce roboty

Parczew/Lubartów:
Do dwóch dużych pożarów jednego dnia doszło w województwie lubelskim.

Fot.KW PSP w Lublinie

Pożar na terenie gm. Firlej rozpoczął się od zapalenia się pustostanu

Fot.KP PSP w Parczewie

Pożar lasów parczewskich

29 sierpnia na terenie powiatu lubartowskiego, w miejscowości Firlej oraz pobliskich miejscowościach palił się las o łącznej powierzchni ok. 10-15 hektarów.

Aspirant Paweł Wróbel, dowodzący akcją, przekazał, że od chwili wybuchu pożaru, który rozpoczął się w opuszczonym domu, do akcji przystąpiło ponad 100 strażaków z 20 jednostek. Miejsce objęto patrolowaniem przez drony oraz działania w terenie z użyciem quadów.

Według relacji Wróbla, warunki były wyjątkowo ekstremalne.

- Po raz pierwszy w swojej 13-letniej służbie zetknął się z pożarem, który dosłownie „szedł po czubkach drzew"- mówi strażak.

Jak potwierdzają świadkowie - wszyscy szokiem reagowali na ogromną intensywność płomieni i trudność ich opanowania. Akcja, jak zaznaczył aspirant, zapowiada się na długą i trudną - co najmniej trzy dni zabezpieczania miejsca zdarzenia od momentu rozpoczęcia akcji gaśniczej.

Na miejsce skierowano liczne siły - zarówno strażaków państwowej, jak i ochotniczej straży. Warunki pogodowe, obejmujące upał i silny wiatr, dodatkowo komplikowały działania ratowników. Nad terenami objętymi pożarem latał także śmigłowiec z wodą — wykonano kilkadziesiąt zrzutów, każdy po około 500 litrów, co znacząco wspierało akcję gaśniczą.

Tego samego dnia doszło do pożaru w lasach parczewskich.

- Od godziny 15.20 strażacy z powiatu parczewskiego i lubartowskiego walczą z pożarem lasu zlokalizowanego niedaleko ścieżki przyrodniczej „Bobrówka". Pomimo bardzo szybkiej interwencji jednostek OSP Tyśmienica i OSP Laski pożar rozwinął się bardzo szybko i obecnie obejmuje około 6,5 hektara. Na miejscu obecnie pracuje 12 zastępów gaśniczych, dwa quady i zespół dronowy z powiatu parczewskiego, a także pięć zastępów gaśniczych z powiatu lubartowskiego - przekazała w piątek wieczorem KW PSP w Lublinie.

Joanna Niećko, ema

Dęblinianin na szczycie. 35 pięter, 777 schodów i... prawie pół litra krwi mniej!

24 sierpnia w Warszawie odbyła się czwarta edycja wyjątkowego biegu charytatywnego „Razem w górę", który łączy wysiłek fizyczny z ideą pomocy. W stawce był Michał „Mija" Zdunek z Dęblina.

Uczestnicy wydarzenia wspięli się po schodach na 35. piętro wieżowca Warsaw Trade Tower - jednego z najwyższych budynków w stolicy. Ale to nie wszystko. W ramach akcji „Ultrakrew - Każdy ma swój krwiobieg", uczestnicy oddawali także krew, symbolicznie łącząc się z potrzebującymi biorcami.

Wśród 300 startujących zawodników znalazł się 36-letni Michał Zdunek, znany w Dęblinie jako „Mija". To zawodnik i kierownik drużyny Czarni Dęblin, a na co dzień ćwiczy... na schodach osiedlowego bloku na Lotnisku. - W Dęblinie nie mamy wieżowców, więc trenuję na dziesięciopiętrowym bloku. To trochę inny kaliber niż 35 pięter, ale trening robi swoje - śmieje się Zdunek.

Zawodnik z Dęblina pokonał 777 schodów w czasie 7 minut i 47 sekund, co dało mu 86. miejsce w klasyfikacji generalnej. Nie zabrakło też oddania krwi. Zdunek dołożył swoją cegiełkę, a dokładniej 450 ml, do szczytnego celu wydarzenia.

To dopiero jego drugi bieg tego typu. Pierwszy raz wystartował w biegu na Pałac Kultury i Nauki. Ale jak sam zapowiada, to nie koniec przygody. - To dopiero początek. Moim celem jest Varso Tower - najwyższy budynek w Warszawie. Ma aż 52 piętra. Jeżeli tylko uda mi się zapisać, wystartuję już we wrześniu - dodaje.

Schody to dla wielu zawodników zupełnie inny wymiar biegania. - Prawdziwe schody zaczynają się dopiero od 20. piętra. To nie to samo, co bieganie po płaskim. To wyzwanie dla ciała i głowy - przyznaje Michał.

Gratulujemy udanego startu i trzymamy kciuki za kolejne wyzwania - w tym te najwyższe, dosłownie i w przenośni!

mp

Wśród 300 startujących zawodników znalazł się 36-letni Michał Zdunek, znany w Dęblinie jako „Mija"

WSP

eprasa.pl 1bf80127ca

Basia Błońska walczy o sprawność. Potrzebny jest ponad milion złotych!

26 maja 2025 roku, w Dzień Matki rodzina Błońskich powitała na świecie swoją wymarzoną córeczkę - Basię. To wyjątkowy dzień, pełen radości i nadziei. Basia była dla swoich rodziców: Weroniki i Tomasza najpiękniejszym prezentem, jaki mogli sobie wyśnić.

Podczas pierwszych badań w ciąży lekarze zwrócili uwagę na skrócenie kości udowej u Basi, jednak początkowo nie wydawało się to być powodem do niepokoju

Jednak ich szczęście szybko zderzyło się z trudną rzeczywistością. Już w trakcie badań prenatalnych lekarze dostrzegli, że jedna nóżka ich córeczki jest wyraźnie krótsza od drugiej.

Wrodzony niedorozwój kości - diagnoza

Podczas pierwszych badań w ciąży lekarze zwrócili uwagę na skrócenie kości udowej u Basi, jednak początkowo nie wydawało się to być powodem do niepokoju. Z biegiem czasu okazało się, że problem jest poważniejszy. Kolejne badania ujawniły skrócenie także kości piszczelowej. Lekarze postawili diagnozę: wrodzony niedorozwój kości udowej oraz hemimelia strzałkowa. To oznacza, że prawa kończyna Basi jest krótsza aż o 5 centymetrów w porównaniu do lewej, a różnica ta będzie się zwiększać wraz z jej wzrostem.

Decyzja o leczeniu - szansa na normalne życie

Rodzice Basi, choć początkowo zszokowani diagnozą, szybko podjęli decyzję o walce o sprawność córki. Lekarze z Paley Institute, ośrodka znanego na całym świecie z niezwykłych osiągnięć w leczeniu wrodzonych wad kończyn, dali rodzinie nadzieję. Pierwsza operacja rekonstrukcji stawu biodrowego ma odbyć się w okolicach drugiego roku życia Basi. To bardzo skomplikowany zabieg, który ma na celu przywrócenie sprawności kończyny.

> Podstawą leczenia w przypadku Basi jest jak najszybsze podjęcie działań. Im wcześniej zacznie się leczenie, tym większa szansa na pełną samodzielność w przyszłości

> Pierwsza operacja rekonstrukcji stawu biodrowego ma odbyć się w okolicach drugiego roku życia Basi

Później, gdy Basia dorośnie, konieczne będą kolejne operacje, w tym wydłużenie nogi.

Rekonstrukcja i rehabilitacja: długa droga przed Basią

Podstawą leczenia w przypadku Basi jest jak najszybsze podjęcie działań. Im wcześniej zacznie się leczenie, tym większa szansa na pełną samodzielność w przyszłości. Basia nie tylko będzie musiała przejść przez serię operacji, ale także intensywną rehabilitację, która pomoże jej prawidłowo funkcjonować w dorosłym życiu.

Pierwsza operacja będzie dotyczyć rekonstrukcji stawu biodrowego, ponieważ u dzieci z tą wadą, oprócz skrócenia kości, występuje także zniekształcone biodro. Ta operacja jest najtrudniejsza i najistotniejsza w procesie leczenia. Rok po niej, Basia przejdzie pierwszą procedurę wydłużania kości, ale lekarze jeszcze nie wiedzą, którą metodę zastosują. W zależności od jej rozwoju wybiorą albo nowoczesną metodę wewnętrznego wydłużania kości, albo tradycyjną metodę z aparatem zewnętrznym.

mp

ROZMOWA Z Weroniką Błońską, mamą Basi

Będziemy walczyć, by miała szansę żyć pełnią życia, tak, jak inne dzieci

Co przeżywaliście, kiedy dowiedzieliście się o diagnozie Basi?

- To był ogromny szok, zwłaszcza że początkowo wszystko wydawało się w porządku. Dopiero na drugim badaniu prenatalnym dowiedzieliśmy się, że Basia ma skróconą kość udową. I choć na początku lekarze mówili, że to nic poważnego, kolejne badania pokazały, że jest to wada, która będzie postępować. Wtedy poczuliśmy ogromną bezradność, bo chcieliśmy dla niej jak najlepiej. Wiedzieliśmy, że czeka nas trudna droga, ale też pełna nadziei. Lekarze zapewniali nas, że dzięki wczesnemu leczeniu Basia może żyć normalnie, a my wierzymy w to, że jej marzenia o bieganiu i zabawie z rówieśnikami się spełnią.

Jak radzicie sobie z tą sytuacją?

- Na pewno nie jest łatwo, ale staramy się trzymać pozytywne nastawienie. Basia jest pogodną, radosną dziewczynką, rozwija się prawidłowo i nie sprawia większych trudności.

- Basia jest bardzo pogodną dziewczynką, mimo że ma zaledwie kilka miesięcy, to potrafi sprawiać, że każdy dzień staje się radośniejszy. Cieszy się na widok każdego nowego dnia, śmieje się, gaworzy, a jej radość jest dla nas największym skarbem - mówi mama

Jak możesz pomóc Basi?

Basia ma szansę na normalne życie, pełne radości i aktywności, dzięki Twojemu wsparciu. Przekazując darowiznę, możesz stać się częścią jej drogi do zdrowia. Każda złotówka ma znaczenie. Razem możemy sprawić, że Basia będzie mogła biegać, tańczyć i cieszyć się życiem, tak, jak inne dzieci. Więcej na stronie https://www.siepomaga.pl/basia-blonska

Oczywiście, czekają nas kolejne operacje i rehabilitacje, ale z pomocą specjalistów i dzięki determinacji wierzymy, że Basia będzie mogła prowadzić normalne życie. Wspieramy ją na każdym kroku, ćwiczymy w domu, jeździmy na fizjoterapię, a w razie potrzeby konsultujemy się z najlepszymi ortopedami.

Z pewnością jest to ogromne wyzwanie, także finansowe. Czy trudno było poprosić o pomoc?

- To było bardzo trudne. Nigdy wcześniej nie musieliśmy prosić o pomoc, nigdy nie byliśmy w takiej sytuacji. Zawsze staraliśmy się pomagać innym, ale teraz jesteśmy po drugiej stronie. Zdajemy sobie sprawę, że jest wiele potrzebujących, ale ta operacja to jedyna szansa na normalne życie Basi. Koszt leczenia jest ogromny - ponad 300 tys. zł na pierwszą operację, a później kolejne zabiegi. Dlatego z całego serca prosimy o pomoc, bo tylko wspólnie możemy dać naszej córce szansę na przyszłość.

Wspomniałaś o wsparciu. Jakie reakcje otrzymaliście od ludzi?

- To niesamowite, jak wiele osób chce nam pomóc. Już od momentu, kiedy zaczęliśmy zbiórkę, zobaczyliśmy ogromne zainteresowanie. Choć zdajemy sobie sprawę, że czasy są trudne, to wiele osób chce pomóc, nawet jeśli to są niewielkie kwoty. Każda złotówka się liczy. I choć zbiórka jest dopiero na początku, jesteśmy pełni nadziei, że uda się zebrać odpowiednią kwotę. Dziękujemy każdemu, kto nas wspiera.

Jak Basia reaguje na wszystkie zmiany w jej życiu?

- Basia jest bardzo pogodną dziewczynką, mimo że ma zaledwie kilka miesięcy, to potrafi sprawiać, że każdy dzień staje się radośniejszy. Cieszy się na widok każdego nowego dnia, śmieje się, gaworzy, a jej radość jest dla nas największym skarbem. Chciałabym, żeby ta radość towarzyszyła jej jak najdłużej. Dlatego będziemy walczyć, by miała szansę żyć pełnią życia, tak, jak inne dzieci.

Potrzebna pomoc, marzenie o przyszłości...

- Koszt leczenia Basi w Paley Institute, w którym przeprowadzone zostaną operacje i rehabilitacja, jest olbrzymi. Rodzice szacują, że całość leczenia będzie kosztować ponad milion złotych. Choć w pierwszym etapie wymagane jest ponad 300 tys. zł na rekonstrukcję stawu biodrowego i inne niezbędne zabiegi, to jeszcze przed nimi kolejne trudne operacje. Niestety, NFZ nie daje takich gwarancji, jakie oferuje Paley Institute.

mp

WSP

eprasa.pl 1bf80127ca

Witamy na świecie

Dzieci urodzone w łukowskim szpitalu

Marcelinka Kaczor, Ławki
Urodzona 26 sierpnia, godz. 11.25, 3130 g, 55 cm
Rodzice: Monika i Krzysztof
Rodzeństwo: Maja, Alicja, Jaś

Oskar Pietrzak,
Okrzeja
Urodzony 26 sierpnia, godz. 5.40, 3740 g, 58 cm
Rodzice: Weronika i Jacek

Ignacy Sierakowski,
Sięciaszka Druga
Urodzony 22 sierpnia, godz. 16.24, 3290 g, 53 cm
Rodzice: Justyna i Mariusz
Rodzeństwo: Franio, Jaś, Kubuś

Dzieci urodzone w radzyńskim szpitalu

Leonard Banachowicz
Radzyń Podlaski
ur. 23 sierpnia, g. 18.20; 3400 g, 54 cm
Rodzice: Aleksandra, Karol
Rodzeństwo: Aurelia

Łucja Skurzyńska
Parczew
ur. 26 sierpnia, g. 6.11; 2990 g, 55 cm
Rodzice: Natalia, Łukasz

Krzysio Kubera
Nowa Wola
ur. 24 sierpnia, g. 20.15; 4380 g, 58 cm
Rodzice: Klaudia, Kamil

Julia Zagórska
Jezioro
ur. 28 sierpnia, g. 10.47; 4030 g, 57 cm
Rodzice: Agata, Patrycjusz
Rodzeństwo: Amelia

Bogdan Kozaczuk
Biała Podlaska
ur. 27 sierpnia, g. 20.16; 3940 g, 56 cm
Rodzice: Agata, Krzysztof

POCHWAL SIĘ SWOIM PUPILEM

MÓJ PUPIL

Wystarczy podać imię i nazwisko właściciela, imię zwierzaka i miejscowość zamieszkania! Zdjęcia przysyłajcie:
1. mailem: kontakt@24wspolnota.pl
2. MMS-em lub WhatsAppem: 691 648 641
3. dostarczcie osobiście do siedziby redakcji

Ewa Jaszczak

Rozpoczynamy jesienną akcję! Przyślijcie do nas zdjęcie Waszych zwierzaków w jesiennej odsłonie: wśród liści, na spacerkach, pozowane, a także selfie! Zaprasza redakcyjny królik - Chloe!

Luna, Beata Zdanowska

Dante, Jadwiga Hamułko, Oblasy

Ziuta i Cicipusio, Karolina, Głodno

WSP

NAJLEPSZE ŻYCZENIA

Kochani!
Dominiko i Dawidzie
Bądźcie ze sobą i dla siebie.
Kochajcie miłością,
która przekracza granice marzeń.
Otaczajcie się
zachwycającym pięknem codzienności.
I każdego dnia twórzcie
najpiękniejszą historię o miłości.
Cudownego, spełnionego życia razem.

Matka Chrzestna Ania z Rodziną

eprasa.pl 1bf80127ca

Odnaleziono pierścień, czy jest szansa na więcej?

Na tropie największego skarbu Puław

W niemieckim muzeum biżuterii w Pforzheim zidentyfikowano pierścień należący kiedyś do króla Zygmunta I Starego. Przedmiot był kiedyś elementem kolekcji znanej jak „Szkatuła Królewska" uważanej za najważniejszy element zbiorów polskich zabytków zebranych niegdyś w Świątyni Sybilli przez Izabelę Czartoryską.

Fot. kustosz Muzeum Książąt Czartoryskich Stefan Saturnin Komornicki - zdjęcie z lat 30tych XX wieku, domena publiczna

Pierścień króla Zygmunta I Starego z XVI w., w stylu renesansowym, o średnicy zewnętrznej około 2,6 cm. Masywna obrączka pierścienia wykonana ze złota, ozdobiona została dużym diamentem w szlifie kwadratowym, osadzonym w oprawie typu milgryf i dociśniętym 4 pazurkami. Dołączony do niego był srebrny pierścień z napisem: „ZYGMUNTA I" - opis ze strony szkatulakrolewska.pl

Po opuszczeniu przez Czartoryskich ich rodowego gniazda bogato zdobiona skrzynia razem z nimi wędrowała po Europie, żeby wreszcie trafić do Krakowa, gdzie powstało Muzeum Czartoryskich. W ostatnich dniach przed spodziewanym wybuchem II wojny światowej - w wielkiej tajemnicy - wraz z resztą zbiorów, przetransportowana została do drugiej stolicy rodu, Sieniawy. Mimo starannego ukrycia niemal natychmiast znalazł się ktoś, kto wydał Niemcom sekret.

Złodziejstwo z planem czy bez planu?

O ile bezcenne obrazy („Dama z łasiczką" Leonarda, „Portret młodzieńca" Rafaela czy „Krajobraz z miłosiernym Samarytaninem" Rembrandta) nie wzbudziły zainteresowania żołdactwa, o tyle bogato zdobiony, wyposażony w misternie zorganizowane szufladki hebanowy kufer i będące w środku błyskotki, zdaje się, że dość szybko, przed przybyciem na miejsce podążających krok w krok za Wehrmachtem, niemieckich historyków sztuki zostały rozkradzione. Śladów po nich nie ma w dość skrupulatnie prowadzonych przez hitlerowców katalogach. W maju pisaliśmy: *Jedynym cząstkowym i mocno niepewnym argumentem za tym, że jednak nie została rozproszona, jest fakt, że ani jeden jej element nie „wypłynął", nie pojawił się w obrocie kolekcjonerskim, nie został wystawiony na jakiejś akcji, rodzina żadnego z potomków uczestników wielkiego szabrowania sieniawskiej piwnicy nie postanowiła polepszyć swojego bytu. Więc jeśli Szkatuła się, jakimś cudem, znajdzie, to w całości.*

A jednak się znalazł...

W czerwcu tego roku okazało się, że przynajmniej jeden z elementów został zidentyfikowany w niemieckim prywatnym muzeum. Już w 2007 roku pani profesor Ewa Letkiewicz w artykule w Biuletynie Historii Sztuki zasygnalizowała, że wystawiany w muzeum biżuterii Schmuckmuseum w Pforzheim (miasto w Badenii-Wirtembergii) pierścień jest jej zdaniem tożsamy z tym, który należał pewnie pierwotnie do Bony, a potem jej męża Zygmunta, a po eksploracji grobów wawelskich w końcówce XVIII stulecia trafił kilkanaście lat później w ręce księżnej Izabeli. Wskazała, że najpewniej do Pforzheim przekazano go w 1963 r. wraz z innymi należącymi wcześniej do kolekcjonera Heinza Battkego. Co ciekawe: w początku XXI wieku przez chwilę był wystawiany w Polsce, w ramach gościnnej wystawy...

Oddawać bitte!

Początkowo nie wywołało to większego zainteresowania właściwych władz, dopiero w 2023 podjęto działania, które jesienią 2024 roku skutkowały złożeniem przez polskie ministerstwo kultury stosownego wniosku restytucyjnego. Pan Marek Kozubel w swoim artykule opublikowanym w Rzeczpospolitej pisze: - *Łatwiej byłoby go odzyskać z muzeum publicznego, zaś w przypadku prywatnego wszystko zależy od dobrej woli właścicieli – mówi nam osoba, która zajmuje się poszukiwaniem utraconych dzieł sztuki. W tym przypadku jest to muzeum landowe, ale trudnością jest fakt, że polscy naukowcy mają szczątkowe informacje na temat pierścienia, a także słabej jakości zdjęcie.*

Mimo trudności w odzyskaniu tego konkretnego przedmiotu informacja o jego odnalezieniu daje powód do optymizmu, jest bowiem sygnałem, że poszczególne elementy Szkatuły nie zostały zniszczone albo porzucone w miejscach, gdzie ich identyfikacja jest niemożliwa.

Zbigniew Smółko

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Drugi radzyński pałac...

Zdjęcie wykonane w latach 30. XX wieku w Radzyniu Podlaskim przez znanego miejscowego fotografa Józefa Karłowicza. Dzisiaj dość trudno, nawet stojąc na ulicy Sitkowskiego, dojrzeć, że po południowej stronie, w mocno zadrzewionym i niepielęgnowanym parku, za dość dużym murem znajduje się pałacyk Gubernia. Wybudowany został w końcówce XVIII wieku przez Potockich jako jeden z satelitów Pałacu, potem, około roku 1870, został przebudowany przez kolejnych właścicieli, ziemiańską rodzinę hrabiów Szlubowskich. Prostokątny, dwukondygnacyjny, nakryty wysokim dachem mansardowym, z wieżą przylegającą do wschodniej elewacji, po przekazaniu głównego Pałacu Skarbowi Państwa w 1920 roku został rodzinną rezydencją. W 2004 roku zreprywatyzowany, obecnie w rękach prywatnych, nieużytkowany.

BOŚMY BARDZO HERBOWI

Ułęż z herbem jak Paryż i Florencja

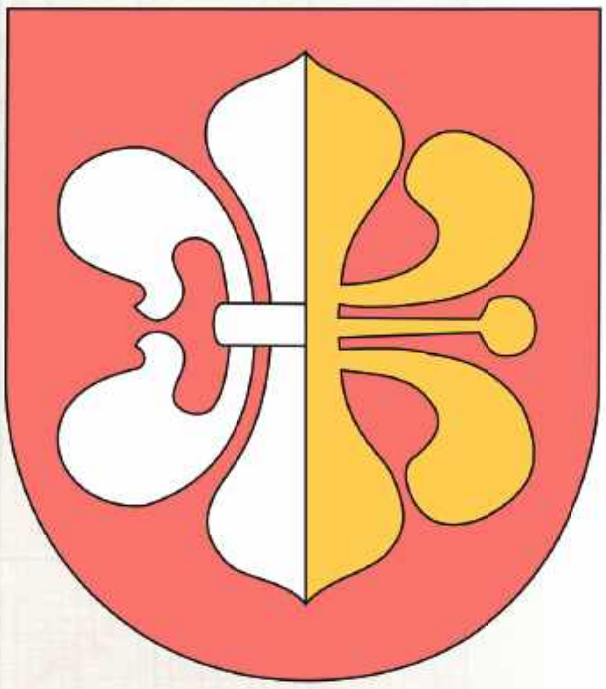

Uchwalony w 2003 roku Statut Gminy Ułęż (pow. rycki) stanowi, że herbem jest w polu czerwonym złączone połulilia srebrna i połukosaciec złoty. Żeby zrozumieć, skąd akurat takie godło, trzeba zagłębić się w lokalną historię.

Osoby zainteresowane heraldyką szybko dostrzegą, że herb Ułęża nawiązuje dość wyraźnie do staropolskiego herbu Gozdawa, który w XV wieku odnotowywany był jako podwójna srebrna lilia ze złotą opaską w polu czerwonym. Takie wyobrażenie znane było w całej Europie. W rozmaitych mutacjach - zwykle na niebieskiej tarczy - były lilie symbolem monarchii francuskiej, do tej pory są herbem Paryża. W ikonografii chrześcijańskiej lilia jest symbolem czystości duchowej, często towarzyszy na obrazach świętym dziewicom, ale też czystym duchowo rycerzom.

Odczytując intencje osób, które pracowały nad konceptem, a potem projektem, musimy podkreślić, że znalazły się one w dość trudnej sytuacji. Jednostka administracyjna w postaci gminy Ułęż nie ma żadnego wiodącego ośrodka osadniczego, który miałby dawny nadany przy jakiejś lokacji i ustabilizowany przez wieki herb. W takiej sytuacji czasem bezpiecznym odwołaniem się jest np. wezwanie lokalnego kościoła czy silnej parafii - ta ścieżka też specjalnie nie rokowała. Bywa, że pomocą jest tradycja heraldyczna miejscowej szlachty czy ziemiaństwa: przyjmuje się, najczęściej dokonując jakiejś niewielkiej zmiany, herb np. pierwszych właścicieli. I właśnie ta ścieżka, mimo że i tak nieoczywista, doprowadziła do portu.

Dostrzeżono, że jedną z kluczowych postaci w dziejach rozwoju terenów gminy był hrabia Kajetan Kicki, właściciel Sobieszyna. Człowiek wielce oryginalny, mocno zaangażowany w rozwój nowoczesnego rolnictwa, filantrop, fundator m.in. tutejszego kościoła i szkoły, która zresztą nosi jego imię. Pieczętujący się Gozdawą właśnie! Nie było to może skojarzenie najpotężniejsze, ale w innym wypadku trzeba by było szyć zupełnie z wyobraźni. A to rzadko kiedy doprowadzało w heraldyce do dobrych efektów.

Najwidoczniej Gozdawę, żeby różniła się od herbu rodzinnego, postanowiono zmodyfikować: obrócić na bok, jej lewą (heraldycznie) część ozłocić oraz nieco zmienić rysunek na ów „połukosaciec". Kosaciec jest to, znany florystom, irys. Często bywa mylony albo traktowany zamiennie z lilią. Dowodem są np. opisy herbu Florencji: spotyka się obie wersje!

Zbigniew Smółko

WSP

eprasa.pl 1bf80127ca

Na francuskim uniwersytecie przebadano dzieje migracji lubartowskich Żydów (cz. I)

Kto, kiedy, dokąd i dlaczego uciekał z Lubartowa

Przedwojenny Lubartów zamieszkiwało ponad trzy tysiące Żydów, co stanowiło połowę populacji. Już na przełomie XIX i XX stulecia wielu z nich postanawiało szukać szczęścia gdzie indziej. W Lublinie, Warszawie, innych miasteczkach, ale też w USA, Francji i Palestynie. Jakie były powody? Jak układały się losy? Czy utrzymywali więzi z rodzinnym miasteczkiem?

W czerwcu tego roku w paryskiej *École normale supérieure*, jednej z najbardziej prestiżowych placówek naukowych i edukacyjnych z zakresu historii we Francji, odbyła się konferencja podsumowująca projekt „Lubartworld". W jego ramach międzynarodowy i międzydyscyplinarny zespół badaczy, w większości złożony z uczonych francuskich i polskich, afiliowanych przy uniwersytetach nie tylko paryskich, ale też m.in. w Berlinie, Grenoble, Wrocławiu, Warszawie i USA przeanalizował migracje Żydów z Lubartowa.

Losy osób układają się w mozaikę

Pomysł polegał na przerzuceniu mostu między maleńkimi mikrohistoriami ludzi i rodzin a wielkim, ostatnio często i szczegółowo badanym opisem zjawiska międzynarodowych i międzykontynentalnych migracji XX wieku. O ile poszczególne historie mają cechę wspólną, zaczynania się w Lubartowie, o tyle ich dalsze ciągi oplatają praktycznie całą kulę ziemską. Podlubelskie miasteczko wybrano nie z powodu jego wyjątkowości, ale wręcz przeciwnie: uznano je za najbardziej standardowo polsko-żydowskie, o najbardziej typowej organizacji, strukturze, modelu relacji międzyludzkich itd. Jego dodatkowym atutem jest też fakt zachowania dużej ilości materiałów historycznych, pozwalających na zebranie znacznej ilości szczegółowych informacji, pozwalających nie tylko na budowanie opisów, ale też używanie narzędzi statystycznych. Zamiarem uczonych była możliwość przenoszenia wniosków z badań nad Lubartowem na inne społeczności.

O co pytano?

Na stronie projektu znajdujemy zestaw zagadnień, którymi zajmowali się uczeni. *Kto uciekł? Kiedy i dokąd? Z kim? Kto przeżył? Nie chodzi tylko o policzenie, ile osób wyjechało, ile zostało deportowanych, a ile zostało. Chodzi raczej o powiązanie ich kierunków z otoczeniem rodzinnym, ekonomicznym i sąsiedzkim, w którym się znajdowały. Dzięki przebadaniu wnętrza grupy, projekt umożliwi porównanie losów i określenie roli statusu społeczno-ekonomicznego, płci, liczebności rodziny, stopnia religijności lub zaangażowania politycznego w różnych reakcjach na prześladowania. Skąd wynikały różne kierunki migracji wewnątrz Polski lub za granicę?*

Efekty można łatwo samodzielnie ocenić, korzystając ze strony https://visualizing-lubartworld.org/, gdzie niewielka, ale reprezentatywna część mikrohistorii, badań i wyników zaprezentowana jest w bardzo przystępnej i atrakcyjnej formie.

Fot.Zdjęcie znalezione na portalu fotopolska.eu

Plac przed klasztorem i kościołem kapucynów w Lubartowie w 1940 roku. Na miejscu lata okupacji i Zagłady udało się przetrwać tylko około 20 spośród 3400 lubartowskich Żydów

Czego się można dowiedzieć?

Przed I wojną światową Żydzi z Lubartowa wyruszali najchętniej za Atlantyk, najpopularniejszymi destynacjami były Nowy Jork i kanadyjski Quebec. W tym czasie wyjechali m.in. rodzice Georgesa Pereca, potem znanego francuskiego pisarza. 19 Żydów wyjechało do Francji, siedmiu do Belgii, pojedyncze wypadki do Londynu, Wiednia i Budapesztu. Emigracja eskaluje po zakończeniu wojny, pojawia się nowy kierunek: Palestyna. Po przyjęciu w USA ustawodawstwa ograniczającego migrację pojawia się zjawisko wyjazdów do Argentyny. Jednak już połowa emigrantów wybiera rozmaite kraje w Europie. Gotowość wyjazdów rośnie w latach trzydziestych: z jednej strony są to skutki kryzysu, z drugiej, rosnącego w ocenie samych zainteresowanych, lokalnego antysemityzmu i obawy przed hitleryzmem. W tym momencie wyraźnie rośnie popularność kierunku palestyńskiego. Życie tam wybiera ponad 100 osób. W 1937 roku skokowo rośnie liczba emigrantów do Francji: w związku z organizacją Międzynarodowej Wystawy (ówczesne Expo...) poluzowane zostają czasowo wymogi wizowe, co nie tylko Żydzi z Lubartowa skrzętnie i z refleksem wykorzystali.

Potężny ruch migracyjny dokonał się oczywiście jesienią i zimą 1939 roku, kiedy znaczna część Żydów podjęło desperacką próbę ucieczki na tereny zajęte przez Sowietów i dalej w głąb Związku Sowieckiego. Trafili głównie do obszaru między Użhorodem (obecnie Ukraina) a Kłajpedą (obecnie Litwa) na zachodzie, Pskowem (Rosja) na północnym wschodzie, Rostowem nad Donem (Rosja) na południowym wschodzie i Odessą na południu.

cdn.

Zbigniew Smółko

Jednym z elementów realizacji projektu było przełożenie z oryginalnego języka ijdysz na język francuski Księgi Pamięci Lubartowa - Lubartów Memorial Book (Yizkor Book). Wydana w 1947 roku w Paryżu przez Towarzystwo Przyjaciół Lubartowa w języku jidysz pod tytułem Hurbn Levertov (Zniszczenie Lubartowa), zawiera opowieści osób, które albo wyjechały z miasta i okolic przed wojną, albo udało się im przetrwać Zagładę. Stanowi ona zupełnie unikalny materiał. Przełożenie jej na francuski czyni go o wiele bardziej dostępnym. W internecie możemy znaleźć ją pod adresem https://lubartworld.cnrs.fr/en/the-lubartow-memorial-book/

Po co w Łukowie zbudowano jeszcze jeden kościół

Łuków może pochwalić się dwoma zabytkowymi wspaniałymi świątyniami pw. Przemienienia Pańskiego (tzw. pijarski) i Podwyższenia Krzyża Świętego (tzw. bernardyński). Niejako w ich cieniu znajduje się niewielki, drewniany kościółek pw. św. Rocha, gdzie w niedzielę po 16 sierpnia organizowany jest odpust.

Rozstrzyganie o dawności poszczególnych świątyń jest o tyle nieprecyzyjne, że mówimy nie o jednym budynku, a o całych ich sukcesjach: zwykle drewniane kościoły nawet i bez pożaru nie zawsze były w stanie przetrwać wiek. W Łukowie przyjmuje się, że najstarszy ze znanych nam był parafialny (farny), stojący do XIX wieku w rynku, Narodzenia Najświętszej Marii Panny. Z pewnością co najmniej równie dawne korzenie miała, znacznie mniejsza, pełniąca rolę filii albo - gdy akurat główny był po pożarze... - zastępstwa, kaplica św. Leonarda. Poświadczona jest w XVI wieku, ale samo wezwanie dowodzi dawności - kult tego świętego w Polsce popularny był w średniowieczu: miano to nosi nie tylko najstarsza wawelska rotunda, ale też np. pierwszy kościół w Parczewie. W epoce nowożytnej był też działający przy szpitalu - przytułku kościółek św. Ducha.

A wierni na deszczu...

W XVII i XVIII wieku wybudowano dwa piękne, murowane kościoły klasztorne bernardynów i pijarów. Nie były one jednak siedzibami parafii. W początkach XIX wieku sytuacja była dość zaskakująca: w mieście były dwa okazałe kościoły klasztorne, natomiast wierni w niedzielę i święta tłoczyli się w niewielkim, drewnianym, zdaje się, że niespecjalnej urody. W efekcie, na mocy podpisanego porozumienia między biskupem a władzami zakonnymi, przeniesiono nabożeństwa parafialne do bernardynów. Paradoksalnie sprawa nie była prosta do przeprowadzenia: proboszcz mógł odprawiać przy ołtarzu głównym, wikariusze przy bocznych... Oczywiście pokorni zakonnicy i głęboko uduchowieni księża diecezjalni kompletnie nie mogli dojść do ładu, kto, kiedy i co ma odprawiać, a już zupełnie nie do ustalenia było, kto winien opłacać organistów (było dwóch!) i skończyło się grubą awanturą. Wobec powyższego biskup Szymański przeniósł nabożeństwa parafialne do kościoła Podwyższenia Krzyża do ojców pijarów. Tu już porozumienie okazało się łatwiejsze (konwent pijarski liczył tylko kilku zakonników), udało się też nawiązać dobre więzi osobiste: pijar Adam Słotwiński z diecezjalnym Stanisławem Brzóską zgodnie zajęli się przygotowaniem powstania...

Zdjęcie wykonane po 1943 roku, już po przebudowie sygnaturki z bani na słupową latarnię

Potrzebny cmentarz

W tych warunkach w trzeciej dekadzie XIX stulecia przystąpiono do budowy jeszcze jednej świątyni, od początku pomyślanej jako kaplica cmentarna. Starsze nekropolie chrześcijańskie mieściły się przy kościołach, żydowska za miastem. Były już dalece niewystarczające.

Wybór patrona nie był przypadkowy. Święty Roch, wedle hagiografów pochodzący z Francji, w trakcie pielgrzymki do Rzymu zaraził się dżumą, ale dzięki opiece Bożej i lizaniu przez psa (!) wyzdrowiał. Jest protektorem od zaraz i chorób i opiekunem cmentarzy. Dlatego też często patronuje kapliczkom na nekropoliach: tak jest nie tylko w Łukowie, ale też np. w Mordach (pow. siedlecki), Nysie, Mikstacie w Wielkopolsce, Lądku Zdroju, Wieruszowie i wielu innych.

cdn.

Zbigniew Smółko

WSP

eprasa.pl 1bf80127ca

PIŁKA NOŻNA – BETCLIC 1. LIGA

Prestiżowy mecz Górnika.

Święto na trybunach, ale wynik to katastrofa

Piłkarze pierwszoligowego Górnika grali w sobotę przed własną publicznością ze Stalą Rzeszów. Dla kibiców obu ekip to niezwykle ważna rywalizacja. Niemal trzy tysiące fanów zebranych na trybunach obejrzało cztery gole.

Zawodnicy Górnika przystępowali do starcia ze Stalą po niecodziennej serii pięciu remisów z rzędu - w tym wyjazdowego 2:2 z wyżej notowaną Wieczystą Kraków 25 sierpnia (mecz rozegrano po zamknięciu poprzedniego wydania „Wspólnoty"). Gole dla łęcznian strzelali w tym spotkaniu Dawid Tkacz i Jakub Bednarczyk. Pomimo tego, że w ostatnich tygodniach nie przegrywali, zielono-czarni nie mogli być usatysfakcjonowani swoją pozycją w Betclic 1. Lidze, czyli miejscem w strefie spadkowej z dorobkiem pięciu punktów.

Maciej Stolarczyk,
trener Górnika

Zawiedliśmy

Nie mogliśmy złamać linii obrony rywali. Przede wszystkim dobrze grającego bramkarza. Nie mogliśmy zamienić sytuacji na bramkę. Po straconym golu wdarła się w nasze szeregi nerwowość, straciliśmy nasz rytm. W takich sytuacjach kluczowa jest cierpliwość. Wbrew pozorom, czerwona kartka, którą zobaczył zawodnik gości, utrudniła nam zadanie - Stal zupełnie się cofnęła, broniła się bardzo dobrze. Rywale byli zdeterminowani, a nam zabrakło skuteczności. Zawiedliśmy. Mogę powiedzieć jedynie „przepraszam" do kibiców, którzy w tym meczu byli dla nas dużym wsparciem.

Stal była w nieznacznie lepszej sytuacji z ośmioma oczkami na koncie. Rzeszowianie wygrali dwa mecze, ale w ostatnich kolejkach spisali się poniżej oczekiwań, notując dwie porażki z rzędu.

Kibice obu klubów starcia Górnika ze Stalą traktują szczególnie. Ekipy te za sobą nie przepadają, więc mobilizacja, również na trybunach na te pojedynki jest podwójna. Efektem frekwencja podczas sobotniego meczu, wynosząca 2872 osoby.

Goście otworzyli wynik w 30. minucie spotkania. Jonathan Junior podał przed pole karne do Szymona Kądziołki, a ten strzelił precyzyjnie zza szesnastki. Piłka odbiła się od słupka i wpadła do siatki „Górników".

Rzeszowianie podwyższyli w 39. minucie. W polu karnym piłka trafiła do Jonathana Juniora, a 26-letniemu Brazylijczykowi nie pozostało nic innego, jak dostawić nogę i z bliskiej odległości trafić do bramki łęcznian.

Na domiar złego dla Górnika, jeszcze przed przerwą boisko z powodu kontuzji musiał opuścić Branislav Spáčil, osłabiając siłę ofensywy gospodarzy.

Po zmianie stron „Górnicy" atakowali, jednak nie potrafili oddać ani jednego skutecznego strzału. Zazwyczaj ich uderzenia były blokowane przez defensorów Stali. Końcówkę gospodarze grali w przewadze, bo drugą żółtą, a w konsekwencji czerwoną kartkę obejrzał Krystian Wachowiak. Nie pomogło to jednak łęcznianom.

Co więcej, goście podwyższyli w końcówce na 3:0 - do siatki Pindrocha trafił Sebastian Thill, wykańczając koronkową akcję rzeszowian. To nie był koniec, bo Górnika dobił Kacper Masiak, w doliczonym czasie gry ustalając wynik na 4:0.

Dominik Smagała

Górnik Łęczna - Stal Rzeszów
0:4 (0:2)

Bramki: Kądziołka 30`, Jonathan Junior 39`, Thill 89`, Masiak 90`+3.
Górnik: Pindroch - Ogaga, Osipiuk, Abbott, Bednarczyk, Kryeziu (62` Santos), Deja, Spáčil (41` Traore), Tkacz (62` Doba), Orlik (86` Bojańczyk), Śpiączka.
Stal: Kozioł - Krasouski, Synoś, Łysiak (36` Sławiński), Jonathan Junior (83` Wolski), Wachowiak, Kądziołka, Połap (64` Warczak), Thill, Łyczko (64` Masiak), Kukułka.
Żółte kartki: Osipiuk, Orlik, Santos - Wachowiak x2, Sławiński.
Czerwona kartka: Wachowiak 80` (za dwie żółte).
Sędziował: Szymon Łężny (Kluczbork).
Widzów: 2872.

BETCLIC 1. LIGA

WYNIKI 8. KOLEJKI
Górnik - Stal 0:4
Miedź - Wisła 2:0
Odra - ŁKS 1:1
Bytom - Wieczysta 4:2
Polonia - Grodzisk Maz. 2:1
Puszcza - Chrobry 0:0
Mielec - Ruch 2:2
Śląsk - Tychy 2:1
Znicz - Pogoń 0:1

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Wisła Kraków	7	18	28-7
2	Wieczysta Kraków	7	14	18-9
3	Śląsk Wrocław	8	14	13-13
4	Polonia Bytom	8	13	12-11
5	Pogoń Siedlce	8	12	8-5
6	Polonia Warszawa	8	12	14-14
7	Pogoń Grodzisk Maz.	8	11	15-12
8	ŁKS Łódź	8	11	13-12
9	GKS Tychy	8	11	14-14
10	Stal Rzeszów	8	11	13-13
11	Stal Mielec	8	11	12-17
12	Chrobry Głogów	8	10	11-9
13	Ruch Chorzów	8	10	11-10
14	Miedź Legnica	8	10	13-17
15	Odra Opole	8	9	6-10
16	Puszcza Niepołomice	8	6	7-9
17	Górnik Łęczna	8	5	9-17
18	Znicz Pruszków	8	3	8-26

NASTĘPNA KOLEJKA (12-15.09.)
Chrobry - Pogoń, Tychy - Bytom, Miedź - Polonia, Grodzisk Maz. - Górnik (14.09., g. 17.30), Ruch - ŁKS, Stal - Znicz, Śląsk - Puszcza, Wieczysta - Mielec, Wisła - Odra

dsm

Alicja Sielska leci na mistrzostwa świata w Tokio!

Alicja Sielska, czyli jedna z czołowych polskich biegaczek przez płotki, znalazła się wśród zawodniczek powołanych na nadchodzące mistrzostwa świata w Tokio!

Ta wielka szansa pojawiła się dzięki relokacji. Pięć zawodniczek wycofało się z rywalizacji, a była zawodniczka Wisły Puławy dzięki swojej wysokiej pozycji w rankingu, awansowała do grona 40 najlepszych zawodniczek na świecie. Dla 22-letniej biegaczki to kolejny krok w jej karierze, pełnej sukcesów i nieustannego rozwoju.

Alicja Sielska, czyli jedna z czołowych polskich biegaczek przez płotki, znalazła się wśród zawodniczek powołanych na nadchodzące mistrzostwa świata w Tokio!

Rekord życiowy w Stalowej Woli

Alicja Sielska po raz kolejny udowodniła swoją formę, osiągając znakomity wynik w biegu na 100 metrów przez płotki w Stalowej Woli. Pomimo niekorzystnych warunków atmosferycznych – wiatru o prędkości -2,3 m/s – Polka ustanowiła swój nowy rekord życiowy, pokonując dystans w czasie 11.71 sekundy. To kolejny dowód na jej ogromny potencjał i determinację, by stale poprawiać swoje osiągnięcia.

Droga do Tokio: złoto, rekordy i nieoczekiwane zwroty Akcji

Sielska ma za sobą już kilka przełomowych momentów w swojej karierze. W 2024 roku, podczas Mistrzostw Polski w Lublinie, sięgnęła po złoto w biegu na 100 metrów przez płotki w kategorii U-23, uzyskując czas 12,75 sekundy przy wietrze o prędkości +2,6 m/s. Rok później, w lutym 2025, poprawiła swój rekord życiowy w biegu na 60 metrów przez płotki, osiągając czas 8,03 sekundy. Choć na Halowych Mistrzostwach Europy w Apeldoorn w marcu 2025 nie udało jej się awansować do finału, to jej forma nie osłabła.

Jej występ w Tokio będzie nie tylko spełnieniem marzeń, ale także możliwością pokazania swojej wartości na światowej scenie

Dla 22-letniej biegaczki to kolejny krok w jej karierze, pełnej sukcesów i nieustannego rozwoju

W maju 2025 roku Alicja Sielska zdobyła tytuł mistrzyni Polski w biegu na 100 metrów przez płotki w rywalizacji uniwersyteckiej. Natomiast w czerwcu tego samego roku wzięła udział w cyklu World Athletics Continental Tour Bronze Series w Gorzowie, gdzie poprawiła swój rekord życiowy na 12,86 sekundy, co zapewniło jej pierwsze miejsce w europejskim rankingu U-23.

Podczas Mistrzostw Europy U23 w Bergen (2025) Sielska potwierdziła swoje miejsce w czołówce, zdobywając złoty medal w biegu na 100 metrów przez płotki, pokonując dystans w 12,91 sekundy mimo trudnych warunków wietrznych. Dodatkowo w tym samym roku wywalczyła brązowy medal na Uniwersyteckich Igrzyskach Olimpijskich w Niemczech oraz ustanowiła nowy rekord życiowy podczas Memoriału Kamili Skolimowskiej, pokonując 100 metrów przez płotki w 12,81 sekundy.

Alicja Sielska na progu wielkiej kariery

Jako jedna z najzdolniejszych zawodniczek młodego pokolenia, Alicja Sielska nie ma zamiaru spoczywać na laurach. Jej występ w Tokio będzie nie tylko spełnieniem marzeń, ale także możliwością pokazania swojej wartości na światowej scenie. Z każdym rokiem udowadnia, że polska lekkoatletyka ma nową, wielką nadzieję, która z determinacją i pasją zmierza ku kolejnym sukcesom.

mp
WSP

eprasa.pl 1bf80127ca

Motor Lublin wreszcie się przełamał

Piłkarze lubelskiego Motoru wreszcie dali powody do radości swoim kibicom. W spotkaniu 7. kolejki PKO BP Ekstraklasy żółto-biało-niebiescy pokonali na wyjeździe Górnika Zabrze.

Fot.Łukasz Wójcik / Motor Lublin

Pierwsze wyjazdowe zwycięstwo lubelskiego zespołu w tym sezonie

„Motorowcy" przystąpili do sobotniej konfrontacji po słabej passie, mając na koncie dwie porażki, taką samą liczbę remisów i tylko jedno zwycięstwo. W mediach zaczęły się nawet pojawiać informacje, że w przypadku piątego meczu bez zwycięstwa, trener Mateusz Stolarski może stracić posadę. Ciężar gatunkowy rywalizacji w województwie śląskim był więc dla lubelskiego zespołu bardzo duży.

Do przerwy w Zabrzu nie padły żadne gole, a spotkanie nie należało do zbyt porywających. Po zmianie stron wynik otworzył Jacques Mbaye Ndiaye. Senegalczyk trafił do siatki w swoim pierwszym kontakcie z piłką. Skrzydłowy Motoru wykorzystał dobre podanie od Karola Czubaka, wpadł w pole karne i bardzo ładnym uderzeniem zapewnił żółto-biało-niebieskim prowadzenie. Dla 21-latka była to druga bramka w obecnym sezonie. Poprzednią strzelił na inaugurację przeciwko Arce Gdynia.

Po golu Ndiaye mecz stał się bardziej otwarty. I choć nie było w nim wielu sytuacji bramkowych, to rywalizacja odbywała się w szybkim tempie oraz nie brakowało w niej walki. Ostatecznie jednak więcej trafień nie padło i trzy punkty pojechały do Lublina.

- Ta drużyna nigdy nie zawodzi w trudnych chwilach. Dziękuję kibicom za wsparcie, szacunek, bo nigdy mnie nie zawiedli. Zawsze są z drużyną i ze mną. To jest coś niesamowitego, kiedy nie masz najlepszego momentu, a oni skandują twoje nazwisko, dziękuję im za to. Drużyna chciała wygrać dla nich i mam nadzieję, że to będzie mecz założycielski Motoru w tym sezonie - skomentował trener Mateusz Stolarski. Co ciekawe, w jego sztabie doszło do drobnej korekty. Z funkcji kierownika drużyny zrezygnował Radosław Chmielnicki. Na stanowisku zastąpił go Rafał Marzęda, który do tej pory był kitmanem. Zarządzaniem sprzętem pierwszego zespołu zajął się natomiast Igor Miazga.Teraz „Motorowcy" poczekają na kolejne starcie w rozgrywkach ekstraklasy dwa tygodnie, z uwagi na przerwę reprezentacyjną. 14 września żółto-biało-niebiescy zmierzą się przed własną publicznością z Bruk-Bet Termalicą Nieciecza. Pierwszy gwizdek w tej konfrontacji zaplanowano o godzinie 12:15.

Górnik Zabrze - Motor Lublin
0:1 (0:0)

Bramka: Ndiaye 58
Motor: Brkić – Stolarski (65 Wójcik), Matthys, Bartoš (78 Meyer), Luberecki, Łabojko Rodrigues, Wolski (78 Scalet), Król, van Hoeven (59 Ndiaye), Czubak (65 Dadashov)

Karol Kurzępa

Słaby start rugbistów

Początek sezonu 2025/26 nie układa się po myśli Edach Budowlanych Lublin. Po dwóch kolejkach podopieczni trenera Andrzeja Kozaka mają na koncie dwie porażki. Niebiesko-biało-czerwoni rozpoczęli nową kampanię od starcia w Gdyni z tamtejszą Arką. Tam ulegli gospodarzom 21:52. W następnej serii spotkań lublinianie nie poprawili sobie nastrojów przed własną publicznością i przegrali 10:22 z Juvenią Kraków. Teraz będą musieli powalczyć o poprawę swojego bilansu z KS Budowlanymi WizjaMed Łódź, z którymi zmierzą się w następnej kolejce w delegacji. Do tego starcia dojdzie w drugi weekend września.

Karol Kurzępa

Superpuchar nie dla Lublina

Piłkarki ręczne PGE MKS El-Volt Lublin zaczęły sezon 2025/26 od porażki z największym rywalem. Biało-zielone uległy w starciu o Superpuchar Polski Zagłębiu Lubin.

Fot.PGE MKS El-Volt Lublin

Superpucharowe starcie rozgrywano w Atlas Arenie w Łodzi

Zespoły z Lublina i Lubina to odwieczni przeciwnicy, którzy co roku rywalizują o mistrzostwo Polski. Tym razem biało-zielone i „Miedziowe" zmierzyły się na neutralnym terenie, by powalczyć o Superpuchar w pierwszym meczu o stawkę w nowej kampanii.

W pierwszej połowie lublinianki miały spore problemy ze skutecznością. Najlepiej świadczy o tym fakt, że w ciągu 21 minut rzuciły tylko pięć bramek. Ostatecznie na przerwę zeszły, przegrywając 9:13.

Po zmianie stron Zagłębie kontrolowało przebieg wydarzeń na boisku i zasłużenie sięgnęło po zwycięstwo. Drużynie z Lublina nie pomagała nawet podwójna przewaga, gdy z powodu kar rywalki przez krótki czas grały bez dwóch zawodniczek. Ostatecznie „Miedziowe" triumfowały różnicą sześciu trafień i zabrały Superpuchar do Lubina.

- Byliśmy słabszym zespołem od Zagłębia. Myślę, że przeważyła o tym słaba skuteczność w ważnych momentach oraz błędy własne na kontrze, gdy spokojnie mogliśmy wyprowadzić 2-3 piłki i rzucić do bramki, to podania nie docierały do naszych skrzydłowych. Przede wszystkim nie mogliśmy operować pełnym składem, musieliśmy korzystać z tych samych rozgrywających w ataku i obronie, przez co w końcówce zabrakło sił. Myślę jednak, że pokazaliśmy charakter, walkę do końca i w tym sezonie zaprezentujemy dużo fajnej piłki ręcznej - podsumował trener Paweł Tetelewski.

3 września drużyna z Lublina miała zainaugurować zmagania w Orlen Superlidze kobiet. Domowa konfrontacja podopiecznych trenera Pawła Tetelewskiego została jednak przełożona. Wszystko z powodu zawirowań w szeregach rywala. KPR Tauron Ruch Chorzów połączył się w tym tygodniu z Energa Szczypiorno Kalisz. W wyniku fuzji do rozgrywek przystąpi Tauron Ruch Szczypiorno Kalisz. Nowy termin konfrontacji nie został jeszcze ustalony. W tej sytuacji pierwsza kolejka czeka lublinianki 6 września w Koszalinie.

Zagłębie Lubin - PGE MKS FunFloor Lublin
30:24 (13:9)

Lublin: Wdowiak, Martins – M. Więckowska 7, Górna 5, Przywara 5, Pietras 2, O`Mullony 2, Szynkaruk 1, Andruszak 2, Dziuba, Matuszczyk, D. Więckowska, Lima

Karol Kurzępa

Szeremeta przeszła badania płci. To nie żart!

Julia Szeremeta, która 24 sierpnia br. obchodziła urodziny, przeszła badania płci. To brzmi jak żart, ale absolutnie nim nie jest.

Julia Szeremeta zyskała ogromną popularność i uznanie podczas igrzysk olimpijskich w Paryżu. Polka wywalczyła tam srebrny medal w boksie w kategorii do 57. kilogramów. Podczas zmagań w stolicy Francji nie brakowało kontrowersji. Chociażby w finale zawodniczka Paco Lublin walczyła z Lin Yu-Ting, w przypadku której negowano jej bycie kobietą. Finalnie badania nie wykazały nieprawidłowości w jej płci.

Od tamtej pory Międzynarodowy Komitet Olimpijski związał się z federacją World Boxing. Ta z kolei zarządziła badania płci wszystkich zawodniczek przed zbliżającymi się mistrzostwami świata, które w dniach 4-14 września odbędą się w Liverpoolu. Takie same testy przeszła również Julia Szeremeta. Zaskoczenia nie było.

22-latka oczywiście jest kobietą. Otrzymała więc certyfikat płci i nie ma mowy o żadnych kontrowersjach - przekazał Przegląd Sportowy Onet. Co ciekawe, testy płci od 2026 roku przechodzić będą również mężczyźni. World Boxing chce uniknąć wszelkich domysłów i ewentualnych nieprawidłowości.

Wcześniej boksem amatorskim zarządzała federacja IBA, która do mistrzostwa świata w 2023 roku nie dopuściła Imane Khelif i Lin Yu-Ting właśnie z powodów niezaliczenia testów płci. Obie wystartowały później w Paryżu i wygrały złote medale, a Tajwanka wygrała w finale z samą Szeremetą. Na przyszłych igrzyskach takich kontrowersji już nie będzie.

Kacper Ciuksza

WSP

Nowy zawodnik i dwie porażki. PGE Start zaczął grać

PGE Start Lublin rozegrał dwa pierwsze sparingi przed rozpoczęciem sezonu 2025/26. Wicemistrzowie Polski poinformowali również o transferze nowego zawodnika.

Start Lublin udał się na południe Polski, by rozegrać dwa pierwsze sparingi przed sezonem 2025/26. Pierwszymi rywalami zespołu Wojciecha Kamińskiego byli koszykarze Śląska Wrocław. Z nimi czerwono-czarni przegrali 78:96. Najlepiej w zespole punktowali Elijah Hawkins i Jordan Wright. Obaj zdobyli po 15 punktów. W drugim sparingu rywalami Startu byli koszykarze Górnika Wałbrzych. Niestety również ten zespół okazał się lepszy od lublinian - wygrał 86:76. Trenera cieszyć mogła jednak forma Hawkinsa, który tym razem zdobył aż 26 punktów. Kroku dotrzymał mu Trey Tennyson, na którego koncie znalazło się 21 „oczek". Być może w kolejnych sparingach lublinianie będą radzili sobie lepiej, bo do składu dołączy kolejny Amerykanin. Klub ogłosił, że nowym graczem czerwono-czarnych został Tevin Mack. To 28-latek, który najlepiej czuje się na pozycji nr 3 i mierzy 201 cm wzrostu. Wcześniej występował w barwach drużyn NCAA z Teksasu, Alabamy i Karoliny Południowej. W Europie zaliczył do tej pory kluby w Kosowie, we Włoszech, w Portugalii i Grecji. Ma za sobą także grę w zespołach z Azji i Afryki. Ostatni sezon zaczął w Libii, następnie w grudniu przeniósł się na Tajwan, gdzie zdobywał średnio 21.6 punktów na mecz dla drużyny New Taipei CTBC DEA.

Sparingi:

WKS Śląsk Wrocław - PGE Start Lublin
96:78
(32:14, 14:20, 27:23, 23:21)
Start: Hawkins 15, Wright 15, Tennyson 14, Krasuski 10, Put 8, Ford 7, Griffin 6, Pelczar 3, Szymański

Górnik Zamek Książ Wałbrzych - PGE Start Lublin
86:76
(22:12, 17:17, 25:17, 22:30)
Start: Hawkins 26, Tennyson 21, Griffin 12, Wright 6, Ford 4, Pelczar 3, Krasuski 2, Szymański 2, Kępka

Kacper Ciuksza

eprasa.pl 1bf80127ca

Lewart liderem. Ekipa Bonina z kompletem punktów

Wymarzony początek sezonu w wykonaniu lubartowian. Po czterech kolejkach piłkarze Grzegorza Bonina są liderem IV ligi z kompletem punktów!

Zaległy mecz 1. kolejki rozgrywany w Lublinie był okazją, by przypieczętować dobry start sezonu. Lewart nie zawiódł – już w 4. minucie objął prowadzenie i do końcowego gwizdka kontrolował przebieg spotkania.

Początek był piorunujący. Lewart od razu ruszył lewą flanką, gdzie aktywny był Łukasz Najda. To właśnie po jego dośrodkowaniu Sebastian Plesz zdobył gola strzałem z woleja, wykańczając akcję w stylu godnym najwyższych lig. Chwilę później gospodarze mogli wyrównać – dynamiczny Dawid Brzozowski przedarł się prawą stroną, ale jego strzał wybronił pewnie Damian Podleśny.

Przez kolejne minuty to Lewart dyktował warunki. Denys Demianenko i Paweł Myśliwiecki szukali swojej szansy, pressing przynosił efekty, a gra bocznych pomocników siała spustoszenie w szeregach Motoru. W 41. minucie biało-niebiescy zdobyli drugiego gola – kolejne dobre zagranie Najdy trafiło do Plesza, który tym razem asystował przy bramce Arkadiusza Bednarczyka.

Motor odpowiedział błyskawicznie – już minutę później, po dynamicznej akcji Brzozowskiego, padła bramka kontaktowa. Strzał w krótki róg zaskoczył Podleśnego i ustalił wynik pierwszej połowy.

Po przerwie gospodarze próbowali doprowadzić do remisu, jednak dobrze zorganizowana defensywa Lewartu nie pozwalała im na wiele. Głównym zagrożeniem były stałe fragmenty gry, ale nie przyniosły one efektu.

W 59. minucie Lewart wykorzystał błąd rywali. Nieporozumienie między bramkarzem a obrońcą Motoru zakończyło się przejęciem piłki przez Dawida Skoczylasa, który idealnie dograł do Denysa Demianenki – ten bez problemu podwyższył na 3:1.

Do końca meczu podopieczni Grzegorza Bonina grali spokojnie i mądrze. Szanse mieli jeszcze Bednarczyk, Myśliwiecki i Skoczylas, ale wynik nie uległ już zmianie. Rezerwy Motoru próbowały jeszcze naciskać, jednak strzały Palucha i Kuchty zatrzymywały się na obrońcach lub były niecelne.

Zwycięstwo w Lublinie było w pełni zasłużone – Lewart był drużyną dojrzalszą, skuteczniejszą i znacznie lepiej zorganizowaną.

Motor II Lublin - Lewart Lubartów
1:3 (1:2)

Bramki: D. Brzozowski 42` - Plesz 4`, Bednarczyk 41`, Demianenko 59`.
Motor II: Kukulski - Bartoszek, Mazur, Hurenko, Niegowski (86` K. Brzozowski), Jabłoński, Bereza (74` Michułka), Kuchta (76` Kisiel), D. Brzozowski (74` Węgrzyn), M. Paluch, Kraska (55` Tracz).
Lewart: Podleśny - Kompanicki, Niewęgłowski, Smirnov (77` D. Paluch), Plesz (46` Gede), Skoczylas, Szymona (59` Wolski), Bednarczyk (88` Zieliński), Najda (86` Raczyński), Myśliwiecki (82` Aftyka), Demianenko (63` Żelisko).
Żółta kartka: Szymona.

Lider nie zwalnia tempa! Kolejne trzy punkty w Lubartowie

W sobotnie popołudnie Lewart podejmował Janowiankę, mając w głowie jasny cel: czwarte zwycięstwo i samodzielne prowadzenie w tabeli. I choć goście z Janowa Lubelskiego postawili trudne warunki, gospodarze po raz kolejny udowodnili, że są w świetnej formie.

Już w 1. minucie mogło być 1:0 – akcja Skoczylasa i Demianenki zakończyła się strzałem Myśliwieckiego, który zatrzymał Rojek. Kilka minut później bliscy trafienia byli Najda i Demianenko – piłka minimalnie minęła słupek.

Goście również nie zamierzali ograniczać się tylko do obrony. W 9. minucie po rzucie rożnym Gede strzelał głową, a po chwili Niewęgłowski miał okazję na dobitkę, ale obrona Janowianki zdołała wyjść z opresji.

W 26. minucie Lewart objął prowadzenie – po dośrodkowaniu Bednarczyka niefortunnie interweniował Michał Koźlik, który skierował piłkę do własnej bramki. Goście odpowiedzieli rzutem wolnym – w 32. minucie precyzyjne dośrodkowanie Pawła Zięby wykorzystał Kacper Piechniak, wyrównując wynik.

Pierwsza połowa zakończyła się remisem, choć obie drużyny miały jeszcze swoje szanse. Po przerwie Lewart szybko odzyskał prowadzenie – Koźlik popełnił kolejny błąd, a Myśliwiecki nie zmarnował prezentu, pokonując bramkarza z bliska.

Od tego momentu mecz zrobił się bardziej otwarty. Janowianka miała swoje okazje – głównie za sprawą Piechniaka, który popisał się nawet próbą przewrotki, ale kapitalnie bronił Podleśny. W 70. minucie Skoczylas i Paluch mieli piłkę meczową, ale zabrakło skuteczności.

Dopiero w 89. minucie Lewart postawił kropkę nad „i". Doskonałe dośrodkowanie Aleksa Aftyki z lewej strony wykorzystał Mateusz Kompanicki, który głową ustalił wynik meczu.

Zwycięstwo nie tylko dało Lewartowi trzy punkty, ale także pozwoliło wskoczyć na pozycję lidera IV ligi lubelskiej. Dodatkowym atutem był remis w meczu Hetmana Zamość z Bugiem Hanna (2:2), który otworzył drogę do samotnego fotelu lidera.

Lewart Lubartów - Janowianka Janów Lubelski
3:1 (1:1)

Bramki: Koźlik 26` (s), Myśliwiecki 47`, Kompanicki 89` - Piechniak 32`.
Lewart: Podleśny- Gede (81` Raczyński), Niewęgłowski, Smirnov, Kompanicki, Skoczylas (90+2` Kuźma), Wolski (61` Szymona), Bednarczyk (87` Zieliński), Najda (61` Paluch), Myśliwiecki (78` Aftyka), Demianenko (61` Żelisko).
Janowianka: Rojek - Małek (87` Piskorski), Mazurek, Koźlik, Pawełkiewicz (59` Sypień), Zięba (87` Kiszka), Dacko (46` Etana), Birut, Marotto (68` Głaz), Stępniowski (78` Widz), Piechniak
Żółte kartki: Gede, Wolski - Birut, Etana.

mp

IV LIGA

WYNIKI 4. KOLEJKI
Lublinianka - Orlęta Ł. 5:0
Granit - Huragan 2:1
Bug - Hetman 2:2
Łada - Orlęta R. 4:0
Lewart - Janowianka 3:1
Tur - Ruch 2:5
Start - Motor II 2:2
Tanew - Tomasovia 0:1
MECZ ZALEGŁY
Motor II - Lewart 1:3

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Lewart Lubartów	4	12	13:2
2	Hetman Zamość	4	10	13:3
3	Lublinianka Lublin	4	8	11:4
4	Start Krasnystaw	4	8	8:6
5	Tomasovia Tom. Lub.	4	7	4:3
6	Orlęta Radzyń Podlaski	4	7	9:9
7	Janowianka Janów Lub.	4	6	8:8
8	Ruch Ryki	4	6	10:10
9	Łada Biłgoraj	4	6	7:6
10	Tur Milejów	4	6	7:7
11	Motor II Lublin	4	4	7:8
12	Orlęta Łuków	4	4	5:7
13	Granit Bychawa	4	4	4:10
14	Bug Hanna	4	2	6:8
15	Tanew Majdan Stary	4	0	4:12
16	Huragan Międzyrzec Podl.	4	0	3:16

NASTĘPNA KOLEJKA (06.09., godz. 16:00): Orlęta R. - Lewart, Orlęta Ł. - Łada, Huragan - Bug, Hetman - Lublinianka, Janowianka - Tanew, Tomasovia - Tur, Ruch - Start, Motor II - Granit.

mp

Hubert Kotowicz wraca do Lewartu! Doświadczony pomocnik znów zagra w biało-niebieskich barwach

Kibice Lewartu Lubartów mają powody do radości – do drużyny powraca dobrze znany i ceniony zawodnik. Hubert Kotowicz, 31-letni pomocnik, ponownie zasili szeregi biało-niebieskich w sezonie 2025/2026. Ostatnio reprezentował barwy Ludwiniaka Ludwin.

Kotowicz to wychowanek Górnika Łęczna, który już dwukrotnie występował w Lewarcie. Po raz pierwszy do drużyny z Lubartowa dołączył w sezonie 2015/2016. Na boiskach III ligi zagrał wtedy w 29 spotkaniach, zdobywając 3 bramki. Następnie przeniósł się do Chełmianki Chełm, z którą związany był przez trzy sezony. W tym czasie rozegrał łącznie 79 spotkań (28 w IV lidze, 51 w III lidze) i strzelił 9 goli.

Hubert Kotowicz został nowym-starym graczem Lewartu

W sezonie 2019/2020 Kotowicz wrócił do Lewartu i ponownie wystąpił w IV lidze. Zaliczył wtedy 15 ligowych meczów, zdobywając 2 bramki oraz dołożył 3 występy w Pucharze Polski LZPN. Po roku znów obrał kurs na Chełm, gdzie ponownie prezentował wysoki poziom – w 37 meczach III ligi zdobył 8 goli.

W sezonie 2021/2022 dołączył do Świdniczanki Świdnik, z którą grał zarówno na poziomie IV, jak i III ligi. W barwach świdnickiego zespołu rozegrał łącznie 74 spotkania (42 w IV lidze i 32 w III lidze), zdobywając łącznie 15 bramek.

Ostatni sezon spędził w Ludwiniaku Ludwin, gdzie jego skuteczność była imponująca – w 24 meczach klasy A strzelił aż 22 gole, udowadniając, że wciąż potrafi robić różnicę na boisku.

Teraz Hubert Kotowicz po raz trzeci wraca do Lewartu i kibice z pewnością liczą, że jego doświadczenie oraz piłkarska jakość pomogą drużynie w osiągnięciu kolejnych sukcesów.

mp

Jak środa to Puchar Polski! Będzie ciekawie

Rozgrywki Pucharu Polski na szczeblu okręgowym wkraczają w decydującą fazę. Emocje po III rundzie jeszcze nie opadły, a już kibice mogą zacierać ręce na kolejne mecze.

IV runda zapowiada się niezwykle ciekawie. Na boiskach zmierzą się zarówno rezerwy klubów z wyższych lig, jak i ambitne zespoły z niższych klas rozgrywkowych.

W poprzedniej rundzie nie brakowało niespodzianek i wysokich wyników. Prawdziwy popis ofensywy dał Granit Bychawa, rozbijając Orły Kazimierz aż 11:0. Pewne zwycięstwa odniosły także m.in. Lublinianka Lublin (8:1 z Cisowianką Drzewce) oraz Powiślak Końskowola (8:1 z Albatrosem Świdnik).

WYNIKI III RUNDY
Polesie Kock – POM-Iskra Piotrowice 0:4
TJMMNW Lublin – Sokół Konopnica 3:2
Cisowianka Drzewce – Lublinianka Lublin 1:8
Czarni Dęblin – Amator Leopoldów-Rososz 2:1
Orły Kazimierz – Granit Bychawa 0:11
Albatros Świdnik – Powiślak Końskowola 1:8
Żyrzyniak Żyrzyn – Górnik II Łęczna 1:2
OSH33 Tajfun Ostrów Lubelski – Janowianka Janów Lubelski 0:1
Huragan Siostrzytów – Lewart Lubartów 1:5
Ruch Ryki – Tur Milejów 1:5
Ludwiniak Ludwin – BKS Bogucin 4:3
Tarasola Cisy Nałęczów – Motor II Lublin 0:4
AF Głusk – KS Ciecierzyn 3 : 0

PROGRAM IV RUNDY
(03.09., godz. 17:00)
Tur Milejów - Stal Kraśnik
(03.09., godz. 17:30)
Ludwiniak Ludwin - Powiślak Końskowola
Janowianka Janów Lubelski - Granit Bychawa
AF Głusk - Lublinianka Lublin
POM-Iskra Piotrowice - Lewart Lubartów
Czarni Dęblin - Świdniczanka Świdnik
Górnik II Łęczna - Motor II Lublin
(03.09., godz. 20:45)
TJMMNW Lublin - Avia Świdnik

mp

PUL

eprasa.pl 1bf80127ca

Azoty zaczynają granie!

Czas na inaugurację sezonu 2025/2026! Już we wtorek 2 września Azoty Puławy zmierzą się w ramach 1. serii Orlen Superligi z drużyną Handball Stal Mielec.

W ostatnich dniach odbyła się oficjalna prezentacja Azotów

Zawodnicy prowadzeni przez trenera Roberta Lisa zanotowali w ubiegłym sezonie 25 zwycięstw oraz 1 porażkę, zdobywając 832 bramki i tracąc 686. Dzięki takiemu bilansowi zajęli 1. miejsce w Lidze Centralnej. Stal Mielec to wymagający przeciwnik, który na własnym parkiecie zawsze walczy do końca, dlatego już w pierwszej serii czeka nas prawdziwy sprawdzian formy. Nadchodzący mecz odbędzie się o godzinie 20:30 w Hali Sportowo-Widowiskowej MOSiR im. Edwarda Kazimierskiego przy ulicy Solskiego 1 w Mielcu.

ORLEN SUPERLIGA
PROGRAM 1. KOLEJKI
(02.09., godz. 20:30)
Stal Mielec - Azoty Puławy
Piotrkowianin - MMTS Kwidzyn
(03.09)
Gwardia Opole - Orlen Wisła Płock
KPR Legionowo - Chrobry Głogów
MKS Kalisz - Industria Kielce
(04.09)
Wybrzeże Gdańsk - Ostrovia Ostrów Wlkp.

mp

ROZMOWA Z Janem Antolakiem, rozgrywającym Azotów Puławy

Musimy przenieść tę chemię na boisko

■ Wierzyłeś, że Azoty będą grać w nowym sezonie w Orlen Superlidze?
- To był dla nas wszystkich ciężki okres, bo było sporo niepewności co do przyszłości klubu. Ja starałem się o tym nie myśleć, bo wiedziałem, że i tak nie mam na to bezpośredniego wpływu. Skupiałem się na swojej pracy i przygotowaniach, żeby być gotowym na każdy scenariusz.

■ Wiem, że było kilka klubów, które chciały Cię pozyskać?
- Tak, do samego końca miałem kontakt. Z pewnymi drużynami... może nie będę mówił, co to za kluby. Teraz jestem w Puławach i to się liczy. Do samego końca rozmawiałem z dwoma klubami w Polsce, w międzyczasie przewinęły się jeszcze ze dwie inne i jedna z zagranicy, z Włoch.

■ Azoty to zupełnie nowy zespół. Z tej mąki będzie chleb?
- Jak na to, że udało się zebrać zespół tak późno, uważam, że wygląda on całkiem solidnie. Oczywiście, późno zaczęliśmy przygotowania i potrzebujemy jeszcze sporo czasu, żeby się zgrać i dograć wszystkie elementy, ale mamy ciekawą mieszankę młodości z doświadczeniem. To może naprawdę zadziałać i myślę, że jeszcze niejednego zaskoczymy.

■ Jak ty odnajdujesz się w niemal zupełnie nowej drużynie?
- Z chłopakami poza boiskiem już złapaliśmy chemię i fajnie się dogadujemy. Z niektórymi znałem się już wcześniej, więc to na pewno też pomaga. Teraz musimy tylko przenieść tę chemię na boisko.

■ No i Janek... Zdajesz sobie sprawę, że masz być ważną postacią w ekipie?
- Moim zdaniem w tej ekipie będę pełnił tak samo ważną rolę, jak wszyscy. Liczę na dużo minut i obiecuję, że będę realnym wsparciem w ataku. W każdym meczu dam z siebie sto procent. Czuję się pewnie. Jestem głodny gry i gotowy, żeby udowodnić swoją wartość.

KLASA A

WYNIKI 2. KOLEJKI
Mazowsze - Garbarnia 0:4
Czarni - Amator 4:2
Żyrzyniak - KS Uniszowice 3:1
KS Góra Puł. - Leokadiów 4:0
Orły - LZS Poniatowa 6:1
BKS Bogucin - Zawisza 3:3
Wilki - GLKS Michów 1:0
WYNIKI 3. KOLEJKI
Garbarnia - BKS Bogucin 6:2
Zawisza - Czarni 0:2
Leokadiów - Mazowsze 0:3
Orły - Żyrzyniak 4:2
GLKS Michów - Poniatowa 3:2
Amator - Wilki 8:1
KS Uniszowice - KS Góra Puł. 10:1

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Czarni Dęblin	3	9	10:2
2	KS Uniszowice	3	6	16:5
3	Amator Leopoldów-Rososz	3	6	16:6
4	Wilki Wilków	3	6	4:8
5	Garbarnia Kurów	3	6	11:5
6	Orły Kazimierz	3	6	10:5
7	KS Góra Puławska	3	6	10:13
8	Zawisza Garbów	3	4	5:6
9	Mazowsze Stężyca	3	3	6:9
10	GSKS Leokadiów	3	3	3:9
11	GLKS Michów	3	3	3:7
12	Żyrzyniak Żyrzyn	3	3	7:8
13	BKS Bogucin	3	1	7:15
14	LZS Poniatowa Wieś	3	0	4:14

NASTĘPNA KOLEJKA (06.09., godz. 11:00): KS Góra Puł. - Orły (06.09., godz. 16:00): LZS Poniatowa - Amator, Żyrzyniak - GLKS Michów, (07.09., godz. 11:00): Mazowsze - BKS Bogucin (07.09., godz. 15:00): GSKS Leokadiów - KS Uniszowice, (07.09., godz. 16:30): Czarni - Garbarnia.

mp

KLASA B - gr. II

WYNIKI 1. KOLEJKI
Orły II - Wisła 3:1
Draco - Pogoń 1:8
LKS Elżbieta - Opolanin II 1:8
Poraj - Dąbrowiak 11:0
Serokomla - Wawel 124:0
Stacja - Bobry 0:1
WYNIKI 2. KOLEJKI
Dąbrowiak - Serokomla 0:2
Opolanin II - Poraj 4:2
Pogoń - LKS Elżbieta 2:2
Wisła - Draco 5:1
Bobry - Orły II 1:1
Wawel - Stacja 0:4

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Serokomla Janowiec	2	6	16:0
2	Opolanin II Opole Lub.	2	6	12:3
3	Orły II Kazimierz	2	4	4:2
4	Bobry Karczmiska	2	4	2:1
5	Pogoń Trzebiesza	2	4	10:3
6	Poraj Kraczewice	2	3	13:6
7	Stacja Nałęczów	2	3	4:1
8	Wisła Józefów	2	3	6:4
9	LKS Elżbieta	2	1	3:10
10	Draco Kowala	2	0	2:13
11	Dąbrowiak Dąbrowa Wr.	2	0	2:13
12	Wawel Wąwolnica	2	0	0:18

NASTĘPNA KOLEJKA (07.09., godz. 11:00): Orły II - Stacja, Draco - Bobry, Poraj - Pogoń, (07.09., godz. 15:00): LKS Elżbieta - Wisła, (07.09., godz. 16:00): Serokomla - Opolanin II, (07.09., godz. 17:00): Wawel - Dąbrowiak.

mp

Gabriela Wójtowicz w kadrze narodowej! Ogromny sukces młodej pływaczki z Puław

Ciężka praca, codzienne i to podwójne treningi, liczne wyrzeczenia i konsekwencja w dążeniu do celu przynoszą efekty.

Gabriela Wójtowicz, młoda pływaczka z Puław, została powołana do kadry narodowej juniorów młodszych przez Polski Związek Pływacki

Gabriela Wójtowicz, młoda pływaczka z Puław, została powołana do kadry narodowej juniorów młodszych przez Polski Związek Pływacki. To wyróżnienie obowiązywać będzie od 15 sierpnia 2025 roku do 14 sierpnia 2026 roku. Co istotne, Gabrysia jest jedyną zawodniczką z rocznika 2012 reprezentującą województwo lubelskie.

Za sukcesem 13-letniej zawodniczki stoją nie tylko jej niesamowita determinacja i systematyczne treningi (zarówno przed, jak i po lekcjach), ale również ogromne zaangażowanie jej trenera Grzegorza Chojaka. Wspólnie wypracowali imponujące osiągnięcia, które w ostatnich miesiącach zapewniły Gabrysi miejsce w ścisłej krajowej czołówce.

Specjalizująca się w stylu klasycznym zawodniczka zajmuje obecnie czołowe miejsca w ogólnopolskich rankingach w swojej kategorii wiekowej. To właśnie „żabka" stała się jej znakiem rozpoznawczym stylem, w którym odnosi największe sukcesy.

Gabriela Wójtowicz to nie tylko reprezentantka klubu i uczennica Szkoły Podstawowej nr 5 przy ZSO nr 2 w Puławach, ale także duma całego miasta. Obecnie należy również do kadry wojewódzkiej młodzików, gdzie znalazła się w gronie zaledwie siedmiu zawodniczek z rocznika 2012.

Trzymamy kciuki za dalsze sukcesy młodej pływaczki i z dumą obserwujemy, jak reprezentuje Puławy na arenie ogólnopolskiej!

mp

KLASA OKRĘGOWA

WYNIKI 2. KOLEJKI
Wisła - Avia II 0:2
Sygnał - Cisy 1:4
Górnik II - POM Iskra 2:4
Stal - Piaskovia 3:0
Cisowianka - Trawena 4:0
Opolanin - Hetman 2:1
Stal II - Polesie 0:5
LKS Kamionka - Powiślak 0:4
WYNIKI 3. KOLEJKI
Powiślak - Wisła 6:2
Hetman - Stal II 3:1
Polesie - LKS Kamionka 5:3
Piaskovia - Cisowianka 0:3
POM Iskra - Stal 3:1
Cisy - Górnik II 0:1
Trawena - Opolanin 1:1
Avia II - Sygnał 1:1

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Powiślak Końskowola	3	7	11:3
2	Polesie Kock	3	7	12:5
3	Cisowianka Drzewce	3	7	11:4
4	POM Iskra Piotrowice	3	7	8:4
5	Górnik II Łęczna	3	6	6:4
6	Stal Poniatowa	3	6	6:3
7	Cisy Nałęczów	3	6	6:3
8	Opolanin Opole Lub.	3	5	5:4
9	Hetman Gołąb	3	4	8:7
10	Avia II Świdnik	3	4	8:7
11	Sygnał Lublin	3	2	3:6
12	Trawena Trawniki	3	1	1:7
13	Stal II Kraśnik	3	1	2:9
14	LKS Kamionka	2	0	3:9
15	Wisła Puławy	2	0	2:8
16	Piaskovia Piaski	3	0	0:9

NASTĘPNA KOLEJKA (06.09., godz. 15:00): Wisła - Sygnał, (07.09., godz. 16:00): Stal - Cisy, (06.09., godz. 14:00): Cisowianka - POM Iskra, (07.09., godz. 15:00): Opolanin - Piaskovia, (06.09., godz. 15:00): LKS Kamionka - Hetman, (06.09., godz. 17:00): Powiślak - Polesie, Stal II - Trawena, Górnik II - Avia II.

mp

KLASA B - gr. III

WYNIKI 1. KOLEJKI
Widok - KS Serniki 2:1
Powiślak II - TJMMNW 1:2
Hetman II - Ruch II 1:3
Kadet - Orlęta 5:0
Legion - Laskowia 2:1
Lewart II - pauza
WYNIKI 2. KOLEJKI
Ruch II - Kadet 0:0
KS Serniki - Orlęta 3:3
TJMMNW - Hetman II 8:2
Lewart II - Powiślak II 0:4
Widok - Laskowia 2:3
Legion - pauza

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	TJMMNW Lublin	2	6	10:3
2	Kadet Lisów	2	4	5:0
3	Ruch II Ryki	2	4	3:1
4	Legion Tomaszowice	1	3	2:1
5	Laskowia Baranów	2	3	4:4
6	Powiślak II Końskowola	2	3	5:2
7	Widok Lublin	2	3	4:4
8	KS Serniki	2	1	4:5
9	Orlęta Nowodwór	2	1	3:8
10	Lewart II Lubartów	1	0	0:4
11	Hetman II Gołąb	2	0	3:11

NASTĘPNA KOLEJKA (07.09., godz. 11:00): Orlęta - Ruch II, (07.09., godz. 16:00): Laskowia - KS Serniki, Powiślak II - Legion, Hetman II - Lewart II, Kadet - TJMMNW, Widok - pauza.

mp

eprasa.pl 1bf80127ca

Pięć lat najmłodszego klubu sportowego w Nałęczowie

Fot.Rafał Bieliński

Fot.Rafał Bieliński

Fot.Rafał Bieliński

Fot.Rafał Bieliński

23 sierpnia na sportowej mapie Nałęczowa zapisała się wyjątkowa data – jubileusz najmłodszego klubu piłkarskiego - KS Stacja Nałęczów. Klub powstał z inicjatywy grupy pasjonatów i sportowców z terenu gminy, a w krótkim czasie stał się miejscem, gdzie młodzi mieszkańcy mogą rozwijać swoje piłkarskie talenty.

Fot.Rafał Bieliński

Obchody jubileuszu rozpoczęły się meczem domowym klasy „B", w którym nasi zawodnicy zmierzyli się z drużyną Bobry Karczmiska, rozpoczynając tym samym ligowe zmagania. To ważny krok w sportowej historii klubu i dowód, że nie tylko istnieje, ale i dynamicznie się rozwija.

Świętowaniu towarzyszył festyn, podczas którego podziękowano wszystkim osobom i instytucjom, które przyczyniły się do powstania i funkcjonowania klubu. Szczególnym punktem programu była prezentacja wszystkich drużyn: skrzatów, żaków, trampkarzy, juniorów młodszych i starszych oraz drużyny seniorów.

Fot.Rafał Bieliński

Nie zabrakło również oficjalnych podziękowań dla sponsorów, sympatyków oraz tych, którzy dołożyli swoją cegiełkę do rozwoju klubu. Słowa uznania skierowali także przedstawiciele władz: burmistrz Wiesław Pardyka, reprezentanci LZPN, Banku Spółdzielczego w Nałęczowie oraz władz powiatowych.

AG

Fot.Rafał Bieliński

PUL

eprasa.pl 1bf80127ca

STRONĘ REDAGUJE:
Agnieszka Gołębiowska,
tel. 505 698 186

Najpiękniejsze letnie ogrody w gminie Kazimierz Dolny wybrane!

Już po raz kolejny odbył się konkurs na „Najpiękniejszy letni ogród w Gminie Kazimierz Dolny". Celem inicjatywy jest promowanie piękna, dbałości o otoczenie oraz zamiłowania do przyrody wśród mieszkańców gminy.

Fot.Gmina Kazimierz Dolny

Każdy ze zgłoszonych ogrodów był niepowtarzalny, odzwierciedlał pasję i zaangażowanie

Jak przyznają jurorzy, każdy ze zgłoszonych ogrodów był wyjątkowy i niepowtarzalny – odzwierciedlał pasję, wrażliwość i ogromne zaangażowanie właścicieli. Różnorodne kompozycje, harmonijne połączenia natury z architekturą ogrodową oraz dbałość o każdy detal sprawiły, że komisja konkursowa miała przed sobą naprawdę trudne zadanie.

Ostatecznie przyznano nagrody:

I miejsce – **Iwona Domańska** z Kazimierza Dolnego
II miejsce – **Joanna Fernezy** z Kazimierza Dolnego
III miejsce – **Krystian Grzybowski** z Bochotnicy
Wyróżnienie – **Halina Zielińska** z Cholewianki

- Serdecznie gratulujemy wszystkim laureatom i dziękujemy za ich wkład w upiększanie naszej gminy. Zachęcamy do udziału w przyszłych edycjach konkursu oraz innych inicjatywach organizowanych przez Urząd Miasta Kazimierz Dolny - przekazują organizatorzy wydarzenia i już dziś zapraszają do udziału w kolejnej edycji konkursu w 2026 roku!

Agnieszka Gołębiowska

Budowa nowego mostu na rzece Bystra – kierowcy muszą przygotować się na utrudnienia

Gmina Nałęczów:
Powiatowy Zarząd Dróg w Puławach informuje, że 28 sierpnia rozpoczęły się prace budowlane związane z budową mostu w ciągu drogi powiatowej nr 2234L – ulicy 1-go Maja.

W związku z inwestycją most na rzece Bystra zostanie wyłączony z użytkowania, co spowoduje istotne utrudnienia w ruchu drogowym. Na czas trwania robót zostaną wyznaczone objazdy, a na trasie pojawi się tymczasowa organizacja ruchu.

Kierowcy proszeni są o zachowanie szczególnej ostrożności i stosowanie się do wprowadzonego oznakowania drogowego.

- Zarządca drogi na czas realizacji inwestycji wyznaczy objazdy. Prosimy stosować się do oznakowania drogowego wprowadzonego tymczasową organizacją ruchu. Szczegółowych informacji udziela inwestor – Powiatowy Zarząd Dróg w Puławach, tel. 81 888 41 60. Utrudnienia mogą potrwać do 31 sierpnia 2026 r. - przekazują urzędnicy z Nałęczowa.

Agnieszka Gołębiowska

Uwaga! Ruszają prace budowlane w Janowcu!

Jak poinformował Urząd Gminy w Janowcu, w poniedziałek, 1 września rozpoczęły się roboty budowlane związane z przebudową ul. Młynarskiej w Janowcu.

W czasie prowadzonych robót zostanie zapewniony dojazd mieszkańców do posesji, natomiast dla turystów korzystających z przeprawy promowej pomiędzy Janowcem a Kazimierzem Dolnym zostanie zorganizowany objazd.

- W związku z powyższym prosimy o cierpliwość i wyrozumiałość podczas prowadzonych robót. Przepraszamy za wszelkie utrudnienia - przekazują urzędnicy.

red.

Zebrania w sprawie funduszu sołeckiego na rok 2026

Mieszkańcy mogą wziąć sprawy w swoje ręce!

W najbliższych tygodniach w sołectwach gminy Kazimierz Dolny odbędą się zebrania wiejskie dotyczące ustalenia przedsięwzięć przewidzianych do realizacji na obszarze poszczególnych sołectw oraz uchwalenia wniosków o przyznanie środków finansowych z funduszu sołeckiego w roku budżetowym 2026.

To ważne spotkania, podczas których mieszkańcy zdecydują, na jakie cele i inwestycje zostaną przeznaczone pieniądze z funduszu sołeckiego. Urzędnicy zachęcają wszystkich do aktywnego udziału w zebraniach i zgłaszania swoich pomysłów.

Uwaga: podane terminy i miejsca zebrań mogą ulec zmianie.

Agnieszka Gołębiowska

Data zebrania	I termin	II termin	Miejsce	Sołectwo
8 września, poniedziałek	16:45	17:00	Świetlica wiejska	Parchatka
8 września, poniedziałek	18:00	18:15	Świetlica wiejska	Zbędowice
9 września, wtorek	17:00	17:15	Remiza OSP	Rzeczyca
9 września, wtorek	18:15	18:30	Świetlica obok sklepu	Rzeczyca-Kolonia
10 września, środa	16:45	17:00	Remiza OSP	Wierzchoniów
10 września, środa	18:00	18:15	Remiza OSP	Witoszyn
11 września, czwartek	16:45	17:00	Świetlica wiejska	Mięćmierz-Okale
11 września, czwartek	18:00	18:15	Gminny Zespół Szkół	Góry (ul. Góry, ul. Nadedworce, ul. Filtrowa, ul. Zbożowa)
15 września, poniedziałek	16:45	17:00	Gminny Zespół Szkół ul. Doły	Wylągi
15 września, poniedziałek	18:00	18:15	Remiza OSP	Skowieszynek
22 września, poniedziałek	16:45	17:00	Remiza OSP	Dąbrówka
22 września, poniedziałek	18:00	18:15	Szkoła Podstawowa w Dąbrówce	Cholewianka
23 września, wtorek	16:45	17:00	Remiza OSP	Bochotnica
23 września, wtorek	18:00	18:15	Świetlica wiejska	Jeziorszczyzna

Kładka między Kazimierzem a Janowcem – radni wstrzymują decyzję

Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w Kazimierzu Dolnym (czwartek, 28 sierpnia) pojawił się punkt dotyczący poparcia dla budowy kładki pieszo-rowerowej na Wiśle, która miałaby połączyć Kazimierz Dolny z Janowcem.

Temat od lat wzbudza emocje wśród mieszkańców i samorządowców, jednak tym razem radni zdecydowali się nie podejmować uchwały w tej sprawie.

Radna Ewa Wolna złożyła wniosek o zdjęcie z porządku obrad punktu dotyczącego kładki. Jak podkreśliła, radni nie mogą procedować uchwały dotyczącej inwestycji, o której mają jedynie fragmentaryczne informacje.

- Według mnie nie możemy procedować uchwały, której przedmiotem jest inwestycja, o której mamy bardzo ograniczoną wiedzę. Ta inwestycja dotyczy żywotnych interesów naszej gminy, a nie został nam przedstawiony ani projekt, ani kosztorys, ani ewentualny wpływ na środowisko, jaki ta inwestycja będzie miała. A tym bardziej, że nie zostały przeprowadzone żadne konsultacje społeczne - przynajmniej w naszej gminie (...). Uważam, że póki nie mamy takiej wiedzy, nie możemy nawet dyskutować na ten temat, bo o czym? – argumentowała radna.

Jej stanowisko podzielili pozostali radni, którzy poparli wniosek. W efekcie punkt dotyczący budowy kładki został usunięty z porządku obrad.

Decyzja radnych oznacza, że temat kładki pozostaje otwarty, jednak zanim powróci na sesję, konieczne będzie przedstawienie szczegółowej dokumentacji i rzetelnych informacji dotyczących planowanej inwestycji.

Agnieszka Gołębiowska

eprasa.pl 1bf80127ca

Wieńce KGW w Żyrzynie i KG zwyciężyły na dożynkach w K

Fot.Dominik Kęsik

Po zakończeniu mszy św. ulicami Końskowoli przeszedł korowód. Na ich czele - Orkiestra Dęta Gminy Końskowola

Fot.Dominik Kęsik

Starosta puławski Teresa Gutowska wraz z burmistrzem Końskowoli Mariuszem Majkutewiczem pokroili chleb

30 sierpnia zostały zorganizowane zawody strażackie (więcej na str. 24). W niedzielę główne uroczystości dożynek powiatowych rozpoczęły się mszą świętą odprawioną w południe w Parafii rzymskokatolickiej Znalezienia Krzyża Świętego. Następnie barwny korowód przeszedł ulicami miasta, by dotrzeć na ul. Pożowską. Władze powiatu i gminy powitały zgromadzonych gości, a następnie nastąpiło tradycyjne dzielenie się chlebem.

- To wydarzenie jest dla nas wszystkich okazją, aby z wdzięcznością podziękować rolnikom za trud, poświęcenie i cieszyć się obfitością plonów. Końskowola to serce polskiego szkółkarstwa. Tutejsze gospodarstwa słyną w kraju, a także poza jego granicami z produkcji drzew, krzewów i roślin ozdobnych. Końskowola jest przykładem tego, jak łączyć tradycję z nowoczesnością - mówiła starosta puławski Teresa Gutowska.

Wręczono również odznaki honorowe „Zasłużony dla rolnictwa" oraz nagrody starosty dla wyróżniających się gospodarzy.

Na scenie zaprezentowały się zespoły i chóry, a uczestnicy mogli spróbować regionalnych potraw przygotowanych przez Koła Gospodyń Wiejskich. Dużym zainteresowaniem cieszyły się konkursy, w których nagrodzono najlepsze chleby, a także wieńce dożynkowe, zarówno tradycyjne, jak i nowoczesne.

Fot.Dominik Kęsik

Podczas dożynek powiatowych komisja konkursowa oceniała wieńce tradycyjne i nowoczesne. W pierwszej kategorii najlepsi byli przedstawiciele z Żyrzyna, a w drugiej z Kłody w gm. Kurów. Uczestnicy odebrali nagrody

Fot.Dominik Kęsik

Rolnicy z poszczególnych gmin w powiecie otrzymali Nagrody Starosty Puławskiego za osiągnięcia w rolnictwie

Jadwiga Dębska-Próchniak i Sylwia Skwarek,
Stowarzyszenie Kobiet Gminy Końskowola „Róża"

Zbieramy pieniądze dla Zofii Małeckiej. Postanowiliśmy się włączyć do tej akcji. Na naszym stosiku są wianki, bukiety jesienne czy jedzenie - mówi pani Jadwiga
- 2025 rok jest bardzo dobrym rokiem dla Końskowoli, ponieważ w styczniu odzyskaliśmy prawa miejskie. Jako gospodarze cieszymy się, że tyle osób z powiatu puławskiego nas odwiedziło. Przygotowania trwały przez dwa tygodnie - dodaje pani Sylwia

Jury wyłoniło też zwycięzców w konkursach na najładniejsze stoiska oraz w rywalizacji twórców ludowych, gdzie oceniano m.in. tkaninę, plecionkarstwo, rzeźbę i malarstwo.

Podczas święta nie zabrakło atrakcji dla mieszkańców i gości – oprócz konkursów i degustacji regionalnych dań można było obejrzeć rękodzieło ludowe oraz poznać tradycje poszczególnych gmin.

Kulminacją dożynek był koncert gwiazdy wieczoru – zespołu Poparzeni Kawą Trzy, który zakończył całodniowe świętowanie.

Dominik Kęsik

Dorota Jabłońska i Aneta Ciesielska z gm. Puławy

- Same przygotowania trwały u nas wiele dni. Bardzo cieszymy się, że zajęliśmy pierwsze miejsce w kategorii na stoisko - tłumaczy pani Dorota
- Przygotowałyśmy dekorację i mnóstwo rękodzieła. Na stole znalazło się dużo smacznego swojskiego jedzenia wykonanego przez sołtysów z gm. Puławy - dodaje pani Aneta

Natalia Michalska i Beata Kopeć, KGW w Bałtowie

- Nasze koło włączyło się w pomoc dla Zofii Małeckiej. Zrobiliśmy ciasta, chleb ze smalcem, pierogi, bigos czy żurek. Przygotowanie zajęły dwa dni - tłumaczy pani Natalia
- Sprzedałyśmy praktycznie wszystkie przygotowane produkty. Było coś dla dorosłych, jak i dla dzieci. Dużo osób podchodziło do naszego stanowiska - dodaje pani Beata

PUL

eprasa.pl 1bf80127ca

W Cudowianki
ońskowoli

Fot.Dominik Kęsik

W tym roku gwiazdą wieczoru został zespół „Poparzeni Kawą Trzy"

Mar

ze Skowieszynka w gm. Kazimierz Dolny

Szczerze mówiąc, byłam zaskoczona nominacją. To duże wyróżnienie. Całe moje dotychczasowe życie to właśnie praca na wsi. Obecnie uprawiam 11 hektarów sadów wiśniowych i 4 hektary czarnej porzeczki. Trochę pracy jest.

Pi

z Rud w gm. Końskowola

Jestem bardzo zaskoczony tym wyróżnieniem. Cieszę się, że ktoś docenił wieloletnie starania naszego gospodarstwa. Jest mi bardzo miło. Na 20 hektarach uprawiamy głównie owoce jagodowe jak m.in. truskawki czy maliny.

Wyniki konkursów dożynkowych podczas dożynek powiatowych Końskowola 2025:

Wieniec tradycyjny:
1. miejsce – KGW w Żyrzynie
2. miejsce - KGW w Kośminie
3. miejsce - KGW w Zabłociu
Wyróżnienie - KGW w Zagrodach

Wieniec współczesny:
1. miejsce - KGW „Cudawianki" w Kłodzie
2. miejsce - KGW „Polanki" w Płonkach
3. miejsce - KGW „Strażacy Razem" w Borysowie
Wyróżnienie - KGW w Karmanowicach

Konkurs na najładniejsze stoisko:
1. miejsce - Gmina Puławy
2. miejsce - KGW „Strażacy Razem" w Borysowie
3. miejsce - Klub Twórców Ludowych w Puławach
Wyróżnienie - KGW w Zabłociu

W kategorii chleb zwykły:
1. miejsce - KGW w Skowieszynie
2. miejsce - KGW w Karmanowicach
3. miejsce - KGW w Wilczance

W kategorii chleb razowy:
1. miejsce - KGW w Karmanowicach
2. miejsce - KGW w Dębczynie
3. miejsce - Anna Bartuzi z Kazimierza Dolnego

W kategorii chleb z dodatkami:
1. miejsce - Rusłana Bielak z Markuszowa
2. miejsce - Stowarzyszenie Gminy Końskowola „Róża"
3. miejsce - KGW z Anielina

W kategorii tkanina:
1. miejsce - Małgorzata Cielińska
2. miejsce - Anna Markiewicz
3. miejsce - Irena Kolibska

W kategorii plecionkarstwo i wikliniarstwo:
1. miejsce - Paweł Doraczyński
2. miejsce - Barbara Rułka
3. miejsce - Marianna Poduch

W kategorii rzeźbiarstwo:
1. miejsce - Ryszard Wrótniak
2. miejsce - Kazimierz Kozak
3. miejsce - Krystyna Koter

W kategorii sztuka użytkowa:
1. miejsce - Olena Surorova
2. miejsce - Elżbieta Gol
3. miejsce - Ewa Wójcik

W kategorii plastyka obrzędowa:
1. miejsce - Artur Łagoda
2. miejsce - Maria Suszek
3. miejsce - Ewa Magela

W kategorii malarstwo:
1. miejsce - Patrycja Johansen
2. miejsce - Teresa Maria Przypis
3. miejsce - Ewa Wójcik

Odznaka Honorowa „Zasłużony dla Rolnictwa":
Andrzej Kwasek
Mariola Pałka
Kamil Miturski
Grzegorz Osiński
Tadeusz Pałka
Robert Pochroń

Nagrody Starosty Puławskiego za osiągnięcia w rolnictwie:
Paweł Osoba
Sławomir Chabros
Piotr Usarek
Wojciech Matraszek
Henryk Rogalny
Przemysław Kowalski
Paweł Szyszko
Zenon Pszczoła
Piotr Chachaj
Paweł Stateczny
Mateusz Maruszewski
Piotr Figura
Maciej Stasiak

PUL

A U T O P R O M O C J A

W NASZ PORTAL
pulawy.24wspolnota.pl

O G Ł O S Z E N I E

Kurów, 2 września 2025 r.

OGŁOSZENIE
BURMISTRZA KUROWA

w sprawie rozpoczęcia konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla wybranych obszarów w gminie Kurów

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 ze zm.) oraz w związku z Uchwałą nr XI/96/2025 Rady Miejskiej w Kurowie z dnia 18 lutego 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla wybranych obszarów w gminie Kurów, zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla wybranych obszarów w gminie Kurów wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Konsultacje społeczne odbędą się w terminie od 2 września 2025 r. do 1 października 2025 r. i zostaną przeprowadzone w następujących formach:

1. Zbieranie uwag w terminie od 2 września 2025 r. do 1 października 2025 r. na wzorze formularza dostępnym do pobrania w Biuletynie Informacji Publicznej w zakładce Planowanie przestrzenne pod niniejszym ogłoszeniem oraz w Urzędzie Miejskim w Kurowie w pokoju nr 1,
2. Dyżur projektanta, który odbędzie się w dniu 15 września 2025 r. od godz. 15:00 do godz. 16:30 w sali Gminnej Biblioteki Publicznej w Kurowie (dawniej wikariat), ul. Wojska Polskiego 1, 24 – 170 Kurów.
3. Spotkanie otwarte, które odbędzie się w dniu 15 września 2025 r. o godzinie 16:30 w sali Gminnej Biblioteki Publicznej w Kurowie (dawniej wikariat), ul. Wojska Polskiego 1, 24 – 170 Kurów.

Projekt planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko będzie dostępny do wglądu w Urzędzie Miejskim w Kurowie, ul. Lubelska 35, 24-170 Kurów, pokój nr 1 w godzinach pracy Urzędu oraz w Biuletynie Informacji Publicznej w zakładce Planowanie przestrzenne.

Równocześnie na podstawie art. 39, art. 46 ust. 1 pkt 1, art. 54 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.) zawiadamiam, że ww. projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, w tym zapewnieniu możliwości udziału społeczeństwa w okresie wyłożenia do publicznego wglądu, o którym mowa powyżej.

Osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wnosić uwagi do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego oraz w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko w terminie od 2 września 2025 r. do 1 października 2025 r. Uwagi należy składać na piśmie do Burmistrza Kurowa, osobiście w Urzędzie Miejskim w Kurowie, pocztą na adres: Urząd Miejski w Kurowie, ul. Lubelska 35, 24-170 Kurów, za wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym na adres: gmina@kurow.eu, na Elektroniczną Skrzynkę Podawczą Urzędu Miejskiego w Kurowie na adres ESP:/8dguj0r78k/SkrytkaESP albo /8dguj0r78k/skrzynka1 lub poprzez elektroniczny odpowiednik listu poleconego e-Doręczenia (adres skrzynki: AE:PL-61392-25976-VRHGW-30).

Uwagi należy składać na formularzu stanowiącym załącznik do rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz.U. z 2023 r. poz. 2509).

Uwagi powinny zawierać imię i nazwisko lub nazwę jednostki organizacyjnej, adres, oznaczenie nieruchomości, której uwaga dotyczy. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Kurowa.

Klauzula informacyjna:
1. Administratorem danych osobowych jest Burmistrz Kurowa, Urząd Miejski w Kurowie, ul. Lubelska 35, 24-170 Kurów.
2. W sprawach ochrony danych osobowych można kontaktować się z Inspektorem Ochrony Danych pod adresem: Urząd Miejski w Kurowie ul. Lubelska 35, 24-170 Kurów, e-mail: inspektor@cbi24.pl.
3. Dane osobowe przetwarzane będą w celu realizacji zadań publicznych określonych przepisami prawa tj. miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i będą udostępniane podmiotowi odpowiedzialnemu za wykonanie ww. zadania publicznego.
4. Dane osobowe przechowywane będą do czasu realizacji obowiązku wynikającego z przepisów prawa ustawowego lub prawa miejscowego lub do czasu realizacji określonego zadania/projektu.
5. Klient posiada prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo do przenoszenia danych, prawo wniesienia sprzeciwu, prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody przed jej cofnięciem.
6. Klient ma prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego obecnie do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych gdy uzna, że przetwarzanie danych osobowych dotyczących Klienta narusza przepisy ochrony danych osobowych.
7. Podawanie danych osobowych w zakresie wymaganym obowiązującymi przepisami prawa jest obowiązkowe. W pozostałych przypadkach podawanie danych osobowych ma charakter dobrowolny.
8. Dane osobowe nie będą profilowane.
9. Administrator nie ma zamiaru przekazywać danych osobowych do państwa trzeciego lub organizacji międzynarodowej.

Burmistrz Końskowoli informuje,

że na tablicach ogłoszeń w Urzędzie Miasta w Końskowoli przy ul. Pożowskiej 3a oraz na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta w Końskowoli w pod adresem http://ugkonskowola.bip.lubelskie.pl został zamieszczony wykaz nieruchomości, stanowiących własność Gminy Końskowola, przeznaczonych do oddania w najem (pomieszczenie o pow. 32,70 m2 w budynku byłej szkoły podstawowej w Skowieszynie).

eprasa.pl 1bf80127ca

Końskowola: Jednostki OSP z gm. Puławy triumfują w zawodach strażackich

Fot.Dominik Kęsik

Powiatowe zawody pożarnicze w tym roku zostały zorganizowane w Końskowoli. Wystartowało 10 drużyn męskich i sześć drużyn żeńskich

Fot.Dominik Kęsik

W zawodach rywalizowały także panie

W ubiegły weekend na placu przy ul. Pożowskiej odbyły się zawody sportowo–pożarnicze, które zgromadziły najlepsze drużyny strażackie z całego powiatu. Rywalizacja na stadionie przyciągnęła zarówno zawodników, jak i licznie zgromadzoną publiczność. Najlepsi okazali się strażacy z Leokadiowa i Opatkowic.

W rywalizacji wystartowało 16 drużyn (10 męskich i sześć żeńskich). Pierwotnie mieli także wystąpić strażacy z puławskich Włostowic, ale jednostka wycofała się z zawodów. Uczestnicy startowali w dwóch konkurencjach – sztafecie pożarniczej z przeszkodami oraz ćwiczeniu bojowym, wymagającym szybkości, sprawności i doskonałej współpracy całego zespołu. Każda drużyna walczyła o jak najlepszy czas, a każdy błąd kosztował sekundy oraz punkty.

Na trybunach obecni byli przedstawiciele władz samorządowych i powiatowych, komendanci PSP i OSP, mieszkańcy i kibice.

Pierwsze miejsce wśród panów zajęła jednostka OSP z Leokadiowa, pokonując przeciwników z Łęki i Markuszowa. U pań najlepsza była drużyna z Opatkowic. Drugie miejsce miała ekipa z Wierzchoniowa, a trzecie z Łęki. Uczestnicy odebrali puchary i dyplomy, a gratulacje popłynęły także z ust starosty puławskiej Teresy Gutowskiej.

Poszczególne jednostki, które zdobyły pierwsze miejsce, wystąpią na wojewódzkich zawodach pożarniczych OSP.

Dominik Kęsik

Fot.Dominik Kęsik

Panowie z OSP z Leokadiowa, jak i panie z OSP w Opatkowicach w gm. Puławy obronili tytuły. Jednostki i tym razem był najlepsze w Końskowoli

Fot.Dominik Kęsik

Wszystkim uczestnikom serdecznie gratulowała starosta puławski Teresa Gutowska

Fot.Dominik Kęsik

Uczestnicy musieli pokazać, że potrafią w jak najszybszym czasie zrobić ćwiczenie bojowe. Tu nie było miejsca na błędy

Wyni Zawodów Pożar w Końs

Klasyfikacja męskich drużyn pożarniczych:

1. OSP Leokadiów
2. OSP Łęka
3. OSP Markuszów
4. OSP Oblasy
5. OSP Wąwolnica
6. OSP Rzeczyca
7. OSP Bronice
8. OSP Osiny
9. OSP Czołna
10. OSP Młynki

Klasyfikacja kobiecych drużyn pożarniczych:

1. OSP Opatkowice
2. OSP Wierzchoniów
3. OSP Łęka
4. OSP Oblasy
5. OSP Osiny
6. OSP Wąwolnica

Kami

OSP Łęka w gm. Puławy

- Zawody przebiegły w pozytywnej atmosferze. Była to możliwość integracji między jednostkami z terenu powiatu. Wszystko zostało przygotowane perfekcyjnie. Ćwiczymy przez cały rok, ale przed zawodami powiatowymi poświęciliśmy trochę czasu. Drugie miejsce to duży sukces dla nas – tłumaczy pan Kamil.
- Nasze panie ćwiczyły przez 3 miesiące. Tak naprawdę, to nie jest mało czasu. Jesteśmy bardzo dumne z trzeciego miejsca, po raz pierwszy udało się nam znaleźć na podium, więc będziemy świętować sukces – przyznaje panie Magdalena

Ki

OSP Opatkowice w gm. Puławy, zwyciężczynie zawodów w kategorii żeńskiej

- Mimo tego, że było bardzo gorąco, to zawody przebiegły bardzo dobrze. Jesteśmy dumne z naszego sukcesu – dodaje pani Kinga
- Po zawodach gminnych miałyśmy trochę odpoczynku, ale od początku wakacji przygotowywałyśmy się do eliminacji powiatowych. Udało się nam drugi rok z rzędu wygrać. Na zawodach wojewódzkich chcemy pokazać klasę – mówi pani Natalia

Mi

OSP Młynki w gm. Końskowola

- Nasza jednostka startowała jako jedyna z gminy, więc można powiedzieć, że obroniliśmy honor gminy. Ćwiczyliśmy dwa razy w tygodniu przez trzy tygodnie – mówi pan Michał
- Podczas zawodów ukończyliśmy ćwiczenia bojowe oraz sztafetę. Na zawody zjeżdżają się wszystkie jednostki, które wygrywały w poszczególnych gminach. To dobra forma promocji i aktywności fizycznej oraz pozyskiwania najmłodszych strażaków - argumentuje pan Bartosz

PUL

eprasa.pl 1bf80127ca